Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V ABCD | Poznań, środa 5 października 1949 r. | Nr 273 (1653)

DZIŚ
w numerze:

*

W jednym szeregu z klasą robotniczą

*

Międzynarodowy Dzień Pokoju w Warszawie

*

Amerykańska nauka śmierci

*

Pomnik na pogorzelisku

Nota RUMUNII do rządu Jugosławii

BUKARESZT (PAP). Minister spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej — Anna Pauker — wręczyła dnia 1 bm. ambasadorowi Jugosławii w Bukareszcie notę, stwierdzającą, że wobec wrogiej w stosunku do Rumunii działalności obecnego rządu jugosłowiańskiego — rząd rumuński uważa, iż jest zwolniony od zobowiązań, wypływających z podpisanego w swoim czasie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Ogólnokrajowa Konferencja Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (PAP). W dniu 2 października w Warszawie odbyła się ogólnokrajowa konferencja aktywu Stronnictwa Pracy, na której referat poświęcony sprawie pokoju wygłosił przewodniczący Głównego Komitetu Wykonawczego min. dr T. Michejda.

W drugiej części konferencji — na temat spółdzielczości i rzemiosła mówił sekretarz resortu spółdzielczo-rzemieślniczego, poseł Urbański. Na zakończenie konferencji zebrani przyjęli rezolucję, uhwaloną niedawno przez ogólno-polską konferencję komitetów obrońców pokoju.

Katastrofa powodzi we Włoszech

RZYM (PAP). Na skutek gwałtownych deszczów wystąpiły z brzegów rzeki w prowincji neapolitańskiej. Szczególnie znaczne szkody zanotowano w mieście Benevento. Zawaliło się kilkanaście domów, pod którymi zginęło ponad 20 osób.

Setki milionów ludzi CAŁEGO ŚWIATA w zwycięskiej walce o pokój

WARSZAWA (PAP). We wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych, gminach i gromadach całej Polski wielotysięczne rzesze w powadze demonstrowały niezłomną wolę walki o pokój, solidarność z potężnym światowym obozem pokoju, na którego czele stoi niezwyciężony Związek Radziecki.

Miasta i wsie udekorowano sztandarami, flagami i transparentami. Ponad tysiącami manifestujących wznosiły się portrety Prezydenta Bieruta, generalissimusa Stalina oraz przywódców Chin Ludowych i mas pracujących Włoch i Francji.

W wielu miastach do manifestujących przemawiali entuzjastycznie witani przez zgromadzone tłumy bojownicy o pokój, przybyli z zagranicy.

Z przemówień przedstawicieli Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, partii politycznych, przodowników pracy, kobiet i młodzieży wszędzie biła jednakowa, niezłomna wola zwycięskiej walki o pokój. Mówcy, nawiązując do ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym, podkreślali walkę o pokój, jaką prowadzi na forum międzynarodowym Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Mocno akcentowali również wkład narodu polskiego z klasą robotniczą na czele w walkę o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

ZSRR

MOSKWA. We wszystkich miastach i osiedlach robotniczych, w uczelniach i zakładach pracy, w klubach robotniczych i w świetlicach kołchozów na terenie całego Związku Radzieckiego odbyły się wiece i zebrania, które zademonstrowały niezachwianą wolę walki o pokój, ożywiającą milionowe rzesze pracujących ZSRR. Uczestnicy tych zebrań — stachanowcy i nauczyciele, studenci i byli partyzanci, matki, które straciły na wojnie swe dzieci, przedstawiciele całego społeczeństwa — podnieśli głos protestu przeciwko podżegaczom do nowej rzezi światowej, manifestując równocześnie uznanie dla mocnej i konsekwentnej polityki rządu ZSRR, zmierzającej do utrwalenia pokoju na całym świecie i do zdemaskowania podżegaczy wojennych.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA (PAP). Ze wszystkich miast czechosłowackich nadchodzą wiadomości o masowych zgromadzeniach ludności pracującej, odbywających się pod hasłem obrony pokoju. W sali „Lucerna" w Pradze czechosłowacki Komitet Zwolenników Pokoju urządził ogromny wiec, na którym przemawiali rektor uniwersytetu praskiego Mukarzewski, przewodniczący związku młodzieży czechosłowackiej, Haizlar, pisarz brazylijski Amado oraz przedstawiciele fabryk i zakładów przemysłowych. Uczestnicy zebrania powzięli jednomyślnie rezolucję, w której stanowczo potępiają podżegaczy wojennych i wyrażają swą zdecydowaną wolę popierania światowego obozu pokoju.

BUŁGARIA

SOFIA (PAP). W Sofii i innych miastach Bułgarii odbyły się wielkie zgromadzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju. W mieście Dymitrowo odbyło się spotkanie górników bułgarskich z delegatami organizacji studenckich Australii, Chin i Korei, które przybyły na konferencję międzynarodowego związku studentów.

WĘGRY

BUDAPESZT (PAP). W związku z Międzynarodowym Dniem Pokoju rada węgierskich związków zawodowych wystosowała depesze z pozdrowieniami do związków zawodowych ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Albanii, Fracji, Włoch, Chin, Holandii i Niemiec.

W Budapeszcie oraz we wszystkich miastach i wsiach Węgier, odbyły się masowe wiece dla zamanifestowania solidarności narodu węgierskiego z światowym obozem pokoju.

ALBANIA

TIRANA (PAP). Kierownictwo związku kobiet i związku młodzieży pracującej ogłosiły rezolucje, w których wyrażają solidarność z uchwałami Światowego Komitetu Zwolenników Pokoju. W Albanii odbywały się z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju masowe zebrania.

WŁOCHY

RZYM (PAP). Pierwszy Międzynarodowy Kongres pracowników filmowych jednomyślnie uchwalił rezolucję, zlecającą wszystkim pracownikom filmowym świata „popieranie ruchu pokoju ze wszech sił".

RUMUNIA

BUKARESZT (PAP). Powszechna konfederacja pracy ogłosiła apel z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju.

W Bukareszcie odbyło się wielkie zgromadzenie, na którym przemawiali wiceprzewodniczący parlamentu Rumuńskiej Republiki Ludowej Constantinescu Jas i rektor Akademii Sztuk Pięknych Breslasu.

NORWEGIA

SZTOKHOLM (PAP). Z Oslo donoszą, że komitet walki o Pokój ogłosił apel, poświęcony Międzynarodowemu Dniu Pokoju. Prości ludzie zarówno w Norwegii jak i w innych krajach — czytamy w apelu — gotowi są walczyć przeciwko paktom wojskowym. Dążą oni do utrwalenia pokoju i współpracy między narodami.

Podobnie jak w całym kraju, masy pracujące Poznania manifestowały nieugiętą wolę zachowania pokoju i gotowość jego czynnej obrony. Oto zdjęcie z manifestacji na placu Wolności, której rezultatem było uchwalenie rezolucji wzywającej społeczeństwo do wydajnej pracy, walki z marnotrawstwem i sabotażem inspirowanym przez wrogie obozowi pokoju elementy

Fot. „Głos Wlkp." — E. Kitzmann

Wspólny cel — jedna droga

Minister Dąb-Kocioł na konferencji aktywu wojewódzkiego SL i PSL

Zgodnie z jednomyślną uchwałą Rad Naczelnych SL i PSL z dnia 25 września br. o zwołaniu Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych na dzień 27 listopada br. odbywają się w całym kraju przygotowania do tego historycznego w Ruchu Ludowym momentu.

Na dzień 3 października br. zostały zwołane we wszystkich województwach konferencje aktywu terenowego oddzielnie SL i PSL przy udziale przedstawicieli Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego. Zadaniem ich było ustalenie planu działania na swych terenach w okresie przedkongresowym.

Na konferencję w Poznaniu przybyli — Min. Dąb-Kocioł oraz dr Garstecki. Ponadto w prezydium konferencji zasiadali wicewojewoda mgr Bertold i inni działacze ludowi Poznania i województwa. Delegat CKJRL dr Garstecki w dwugodzinnym referacie scharakteryzował genezę Ruchu Ludowego oraz przedstawił zebranym cele, jakie przyświecać będą nowemu Zjednoczonemu Ruchowi Ludowemu oraz zadania, jakie będzie miał do wypełnienia na odcinku pracy gospodarczej, politycznej i kulturalno-oświatowej. Zagadnienia organizacyjne związane z Kongresem zreferował zebranym sekr. Zarządu Wojewódzkiego SL pos. Kita.

W obszernej dyskusji, jaka się wywiązała, brał udział min. Dąb-Kocioł.

W konferencji wojewódzkiej PSL, która zgromadziła działaczy z prawie wszystkich powiatów Wielkopolski, wziął udział delegat NKW PSL — poseł Warowny.

W odpowiedzi na ogłoszenie terminu Zjednoczenia z wielu stron kraju napływają już uchwały podejmowane przez chłopów celem uświetnienia tej historycznej chwili — o realizowaniu czynu kongresowego. (pl)

Szamotulanie ufundowali sztandar dla przodującej Brygady „Służby Polsce"

W ub. niedzielę w obozie junackim w Szamotułach odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru 36 przodującej Brygadzie „SP". Sztandar ten, ufundowany przez obywatelstwo ziemi szamotulskiej, jest widomym znakiem wdzięczności dla młodzieży całej Polski, która wykonuje wiele prac podnoszących znaczenie gospodarcze powiatu.

Po raporcie dowódcy 36 Brygady „SP" złożonym delegatowi Komendy Głównej „SP", do ustawionych przed trybuną frontem 9 kompanii junaków przemówili: wicewojewoda Adamowicz, starosta Ludwiczak, Jankowski — wiceprzewodn. Zarządu Wojew. ZMP, Mądrachowski — I sekretarz KP PZPR, Karol Karczewski — przewodniczący PRN i W. Maćkowiak — w imieniu S. L.

Wręczenia sztandaru dokonał starosta Ludwiczak. W imieniu junaków podziękował patrolowy Norman, który m. in. powiedział, że słowa uwidocznione na sztandarze: **„Uczy, buduje, broni'**, w myśl których pracują w „SP", będą dla nich hasłem i w dalszej służbie dla Polski Ludowej.

Wyróżniającym się junakom **wręczono 50 nagród** w postaci mundurów i książek — za wyniki osiągnięte w indywidualnym i zespołowym współzawodnictwie pracy i za najlepsze wyniki w strzelaniu.

Na zakończenie odbyła się defilada, a otwierała ją VI kompania honorowa, złożona z junaków z **Wrześni i Środy,** która osiągnęła 300 proc. normy. Po wspólnym obiedzie, w godzinach popołudniowych odbyły się rozgrywki sportowe i występy artystyczne junaków. Ich wyniki i poziom były najlepszym dowodem rzetelnej pracy wychowawczej w obozie. (ik)

Do uczonych całego świata

list w sprawie najważniejszej

Uczniowie szkoły w Jankowie Dolnym w powiecie gnieźnieńskim wystosowali „List otwarty do uczonych całego świata w najważniejszej sprawie".

W liście tym dzieci z Jankowa Dolnego piszą:

„Ostatnia wojna była straszna. Niemieccy hitlerowcy zniszczyli nam całą Polskę. Poburzyli nam miasta, zburzyli nam stolicę Warszawę, spalili wsie, zniszczyli i zrabowali urządzenia fabryczne, kościoły zamieniali w stajnie i magazyny. Zabraniali nam uczyć się po polsku, młodzież polska musiała uczyć się potajemnie, a gdy Niemcy taką szkółkę wykryli, to nauczycieli i dzieci brali do więzienia, bili, katowali, mordowali. Zamordowali w Polsce 6 milionów ludzi.

Nie żal im było niewinnych maleńkich dzieci — piszą dalej uczniowie z Jankowa Dolnego — chwytali je za nóżki i główki i rozbijali o mur. Cała Polska usiana jest grobami pomordowanych. Pozostało pełno wdów i sierót. W naszej klasie mamy kolegów, którym Niemcy zabili ojców.

Słyszymy i czytamy — brzmią dalsze słowa listu — że jeszcze są tacy ludzie, którzy chcą wojny. Ale my wiemy także, że więcej ludzi chce pokoju i o ten pokój walczy. I my dzieci klasy trzeciej i czwartej Szkoły Podstawowej w Jankowie Dolnym, pow. Gniezno — wojny nie chcemy. Nasi rodzice i my wołamy o pokój. Chcemy żyć i pracować w pokoju. Będziemy się dużo i dobrze uczyć, żeby wyrosnąć na mądrych ludzi.

Zwracamy się z wielką prośbą do uczonych całego świata, aby nie produkowali bomb i piekielnych maszyn do burzenia, ale aby wymyślali takie maszyny, które będą budować. Niech wymyślą coś z tym uranem, żeby pomagał nie wojować i burzyć, ale miasta odbudować, Warszawę odbudować.

Niech ta siła, co jest w bombie atomowej, poruszy maszyny, niech zastąpi elektryczność, gaz, benzynę. Niech te maszyny robią prędzej cement, cegłę, niech blachę krają. Trzeba nam cegieł i betonu. Trzeba tysięcy roboczych rąk, żeby odbudować te tysiące poburzonych domów.

W imieniu kolegów i koleżanek odezwę podpisali:

Poniewiera Longina, kl. 4,
Kaźmierski Bogdan, kl. 4,
Kuźmińska Stefania, kl. 3
i Poniewiera Mieczysław, kl. 3.

Jankowo Dolne, 1 października 1949 r."

Ogólny widok manifestacji pokojowej w Gnieźnie. Nad tłumami manifestantów widzimy pomysłowe transparenty w formie gołębi pokoju. Na trybunie przemawia imieniem kobiet ob. Fr. Kamińska z Kiszkowa

Rekord „Jupitera"

GDYNIA (PAP). Do Gdyni powróciły z połowów dalekomorskich trawlery „Ławica" i „Jupiter". Pierwszy z nich przywiózł 115 ton ryb, natomiast drugi 175 ton, przeważnie śledzi.

Komentarz dnia

POLSKA i RADZIECKA NOTA do Jugosławii

Rząd radziecki zawiadomił w nocie z 28 września br. rząd Tito, że Związek Radziecki czuje się zwolniony od zobowiązań, wynikających z układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR a Jugosławią, zawartego 11 kwietnia 1945 roku. Układ ten został brutalnie podeptany i podarty na strzępy przez obecny rząd jugosłowiański.

30 września polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w imieniu rządu polskiego zawiadomiło ambasadę jugosłowiańską, że uważa umowę o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zawartą w 1946 r. pomiędzy Polską i Jugosławią, za podeptaną i zniweczoną przez rząd Tita.

Obie te noty, jak i nota Węgier do Jugosławii, o treści analogicznej, stają się wyrazem stosunku mas ludowych w Związku Radzieckim i krajach Demokracji Ludowej do reżimu Tita, do kliki, która zdradziła swój naród, sprzeniewierzyła się przyjaźni, jaką narody Jugosławii żywią dla narodu radzieckiego i narodów słowiańskich. Obie te noty nie wprowadzają nowych momentów, stwierdzają tylko oficjalnie fakt, który nie jest już sekretem dla nikogo. Klika Tito od dawna przestała być sojusznikiem kraju socjalizmu i krajów Demokracji Ludowej. Klika Tito nie tylko nie dąży do pomocy wzajemnej, ale organizuje dywersje, stara się poderwać siłę młodych państw ludowych, wysługuje się obcym ośrodkom, imperialistycznym i agresywnym. Tak więc na rozkaz obcych mocodawców klika Tito uczyniła już od dawna układy o pomocy wzajemnej i przyjaźni z tymi państwami, które budują socjalizm — świstkami papieru.

Jakim bowiem sojusznikiem Związku Radzieckiego jest utrój Tita ,który prześladuje po faszystowsku obywateli radzieckich, który więzi ich w zbudowanych przez hitlerowców obozach?

Jak możliwa jest współpraca Związku Radzieckiego z rządem Tita. Jak możliwa jest pomoc wzajemna, jeśli Tito prześladuje przyjaciół ZSRR, jeśli okazał się on starym szpiegiem imperialistów, jeśli prowadzi on oszczerczą kampanię przeciwko Związkowi Radzieckiemu?

Związek Radziecki ostatnio w kilku notach zdemaskował prawdziwe oblicze kliki Tito i wykazał, że zadaniem, podyktowanym jej przez panów i władców z obcego wywiadu, jest mącenie atmosfery, podrywanie wszelkich możliwości stabilizacji politycznej. Proces Rajka dopełnił obrazu: wykazał, że prawdziwym celem titowskiego ustroju w Jugosławii i jego polityki jest podkopanie przyjaźni pomiędzy krajami Demokracji Ludowej a Związkiem Radzieckim, odizolowanie tych krajów od ich najlepszego sojusznika, aby tym łatwiej było później podporządkować młode państwa ludowe kapitałowi amerykańskiemu. Dla nas, obywateli polskich, proces Rajka odsłonił jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu wrogich posunięć rządu jugosłowiańskiego wobec krajów Demokracji Ludowej. Mieliśmy już niejednokrotnie dowody wrogości wobec Polski. Pamiętamy historię młodzieży polskiej, która uczyła się w Jugosławii, pamiętamy także sprawę polskiego ośrodka informacyjnego w Belgradzie, brutalny napad i zamknięcie tego ośrodka. Pamiętamy nazwiska jugosłowiańskich szpiegów, którzy w Polsce prowadzili dywersyjną działalność. Nota rządu polskiego wskazuje nazwiska pracowników ambasady jugosłowiańskiej, którzy uprawiają szpiegostwo w Polsce i patronują wrogiej robocie.

Wymowa tych faktów jest jasna. Świadczą one wyraźnie o tym, że klika Tito podjęła się dla imperialistów wykonania najbardziej brudnej roboty, że zaprzedała się całkowicie obcym wywiadom?

Odpowiedź na te pytania nie ulega wątpliwości. Fakty te zna i widzi każdy postępowy człowiek na świecie. Nota rządu radzieckiego, nota polska i węgierska stanowią naszą odpowiedź na titowską politykę.

W jednym szeregu z klasą robotniczą

kroczy Stronnictwo Demokratyczne do socjalizmu

W czasie obrad II Kongresu Stronnictwa Demokratycznego wygłosił referat sekretarz generalny SD — Leon Chajn, w którym omówił dotychczasowe osiągnięcia oraz nakreślił zadania Stronnictwa na drodze do socjalizmu. Z obszernego tego referatu podajemy niektóre wypowiedzi.

Mówca podkreślił, że najtragiczniejszym błędem klubów i Stronnictwa Demokratycznego, podobnie jak całej polskiej legalnej demokracji — był negatywny stosunek do jedynego prawdziwie demokratycznego państwa, Związku Radzieckiego i do ruchu komunistycznego. Błąd ten uniemożliwił stworzenie w Polsce szerokiego frontu antyfaszytsowskiego i spychał Stronnictwo na pozycje „trzeciej siły", służącej w istocie interesom faszyzmu i imperializmu. Błąd ten doprowadził Polskę do utraty drugiej niepodległości.

Przedstawiając pozytywne osiągnięcia Stronnictwa w czasie okupacji mówca stwierdził: „SPD" stało na gruncie bezkompromisowej walki z okupantem i ma duże zasługi na tym odcinku w dziedzinie propagandowo-propagandowej. Konsekwentną walkę prowadziło Stronnictwo ze zdziczeniem nacjonalistycznym i rasistowskim, stając się inicjatorem szeroko zakrojonej akcji pomocy prześladowanym Żydom i odcinając się od obozu polskiej reakcji w czasie prowokacji katyńskiej. **Z chwilą powstania PKWN „SPD" nie zajęło wobec niego wrogiego stanowiska, a w końcowym okresie powstania warszawskiego zgłosiło doń akces.**

Mówca przypomina następnie, że działacze Stronnictwa, którzy znaleźli się 22 lipca 1944 r. na uwolnionych terenach Polski, złożyli swój podpis pod wielką kartę przyszłości narodu i państwa polskiego — pod Manifestem PKWN. Odrodzone Stronnictwo Demokratyczne przyjęło program PKWN bez zastrzeżeń, widząc w jego realizacji warunek powstania prawdziwie niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Przyswajając sobie założenia nauki o prawach rządzących w rozwoju społecznym, stosując tę naukę do konkretnych polskich warunków — Stronnictwo budowało i buduje, poprzez system władzy ludowej, fundamenty ustroju socjalistycznego.

Uzbrajając się w naukowe podstawy światopoglądu socjalistycznego — Stronnictwo uporczywie walczyło o zwiększenie wydajności pracy, decydującej o zwycięstwie nowego ustroju, o lepsze wyniki nauczania, o wyższy poziom kultury, twórczości naukowej i artystycznej.

Błędy i niedomagania

Przechodząc do omówienia błędów i niedomagań, jakie występowały w ciągu ostatnich pięciu lat w działalności Stronnictwa — sekretarz generalny SD wskazuje następujące:

1. Fałszywy i szkodliwy pogląd na zagadnienie struktury i organizacji Stronnictwa.
2. Brak czujności politycznej w naszych szeregach.
3. Niezrozumienie roli i wagi szkolenia ideologicznego.
4. Tolerowanie i brak zdecydowanej walki z przeżytkami kapitalizmu w naszej świadomości.
5. Słaby i niezahartowany aktyw partyjny.
6. Niedocenianie wagi pracy politycznej wśród kobiet.

Stanowisko SD — a sprawa religii

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca sekretarz generalny SD stanowisku Stronnictwa wobec stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem. Już pierwsza deklaracja programowa Stronnictwa z roku 1938 domagała się faktycznej tolerancji wobec wszystkich wyznań, poszanowania wolności sumienia oraz zwalczania wszelkiego nadużywania religii dla celów politycznych. Pierwszy powojenny kongres SD stwierdził, że Stronnictwo pragnie zapewnienia Kościołowi pełnej swobody rozwoju, ale przeciwstawiać się będzie wszelkim próbom, zmierzającym do używania Kościoła jako instrumentu politycznego.

Na drodze do socjalizmu

Omawiając następnie działalność członków Stronnictwa na terenie związków zawodowych, mówca stwierdza konieczność aktywniejszego włączenia się inteligencji do pracy związkowej oraz wytworzenia najkorzystniejszej atmosfery dla realizacji sojuszu klasy robotniczej z inteligencją. Pierwszorzędnym polem do działania jest tu mobilizowanie poprzez ruch zawodowy mas pracujących do walki o pokój.

Ważne tu jest budzenie uwagi inteligencji na podstępne i nie przebierające w środkach knowania nowych wrogów ludzkości, sięgających po spuściznę hitlerowską. Inteligencja ma również wielką rolę do spełnienia w walce o realizację planów gospodarczych, o wyższą dyscyplinę pracy, o rozwój współzawodnictwa pracy, o rozszerzenie pracy oświatowo-kulturalnej i politycznej w grupach związkowych.

W zakończeniu sekretarz generalny SD stwierdza, że obecny Kongres stanie się świadectwem zwycięstwa bezkompromisowego nurtu demokratycznego w szeregach Stronnictwa.

Inteligencja polska, postępowe mieszczaństwo, nie zawiedzie nadziei, jakie w niej pokładają masy pracujące — polscy robotnicy i chłopi.

Łamiąc opór resztek sił reakcyjnych, usiłujących cofnąć nas z obranej drogi, niosąc pomoc tym, którzy zbyt słabi są, by spojrzeć pewnie i śmiało w przyszłość, tym którzy nie mogą przezwyciężyć w sobie strachu przed siłą historycznych zakrętów — Stronnictwo Demokratyczne, tak jak dotąd, twardym krokiem pójdzie naprzód — na drodze do socjalizmu.

Wielkopolscy harcerze nawiązują kontakt z drużynami „Pionierów"

W nadchodzącym miesiącu przyjaźni polsko-radzieckiej, wezmą czynny udział harcerze wielkopolscy. Na specjalnych zbiórkach poświęconych zagadnieniu pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, 800 drużyn wielkopolskich zapozna się z życiem ludzi radzieckich, a szczególnie młodzieży ZSRR. Między drużynami każdego z 44 hufców, odbędą się konkursy gazetek ściennych w zakresie umieszczania najbardziej interesujących i najcelniejszych materiałów o Związku Radzieckim.

Celem nawiązania ściślejszych kontaktów z młodzieżą i dziećmi radzieckimi z każdego hufca, przynajmniej jedna drużyna zapozna się korespondencyjnie z jednostką „Pionierа Radzieckiego". W miesiącu przyjaźni drużyny będą mogły również obrać sobie za patronów sławnych ludzi — bohaterów Związku Radzieckiego. Poza tym harcerze zadokumentują swą przyjaźń do ZSRR przez uporządkowanie grobów żołnierzy Armii Radzieckiej oraz przez kolportaż czasopism i książek. (ost)

Ambulanse wyjechały — wystawa otwarta

Poznań zainaugurował „TYDZIEŃ ZDROWIA"

W całym kraju rozpoczął się w dniu wczorajszym „Tydzień Zdrowia". Już o 8 rano wyruszyły z Poznania ambulanse, które nieść mają pomoc najbardziej potrzebującym opieki zdrowotnej mieszkańcom wsi i miast. W skład ambulansów wchodzą ekipy złożone z lekarzy, pielęgniarek dyplomowanych, studentów Koła Medyków i członków ZAMP-u. Ambulanse te obsłużą tereny: Strzelec Krajeńskich, Mogilna, Słubic, Świebodzina, Gubina, Zielonej Góry, Krosna i Sulęcina. Wysłały je: Woj. Wydz. Zdrowia, DOKP, Zjednoczenie Energetyczne i Centralna Poradnia Skórno-Wenerologiczna. Dwa ambulanse dentystyczne Woj. Wydz. Zdrowia pracują już w powiecie kaliskim.

Tego samego dnia uruchomiono specjalną wystawę w sali „Belwederu" w Poznaniu. Niestety nie można powiedzieć, aby na terenie wystawy wszystko było w porządku. Chodzi nam głównie o sprawę rozplanowania eksponatów. Wystawcami są: PCK, Liga Kobiet, Centralna Wojewódzka Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka, Ubezpieczalnia Społeczna, PDT, Stacja Przetaczania Krwi i Pogotowie Ratunkowe. Całość ma zobrazować osiągnięcia na odcinku opieki nad matką i dzieckiem w pięcioletnim okresie niepodległości. Poszczególnym eksponatom należy się osobne omówienie. Podkreślimy tylko, że niektóre instytucje niezbyt właściwie podeszły do zagadnienia. Zbyt wiele jest suchych zestawień cyfrowych a za mało interesujących fotomontaży i ciekawych rozwiązań graficznych. W każdym razie wystawę warto zobaczyć, choćby ze względu na niektóre ciekawe eksponaty i zapowiedziany na godziny popołudniowe pokaz pielęgnacji niemowlęcia. Wstęp jest bezpłatny a wystawa otwarta codziennie w godz. od 10—20.

Przechodnie, którzy znajdą się na placu Wolności, będą mogli obejrzeć zgrabny kiosk PCK, gdzie prowadzi się sprzedaż książek z dziedziny zdrowia. (Ss)

Banda rozbójniczo-rabunkowa przed sądem w Gnieźnie

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu na sesji w Gnieźnie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko Władysławowi Leśniukowi z Żydówka (pow. Gniezno) i jego bandzie, która od marca 1945 do sierpnia 1946 roku dokonywała z bronią w ręku licznych napadów rabunkowych na terenie powiatu gnieźnieńskiego.

M. in. Leśniuk wraz z drugim bandytą Tadeuszem Kurzawińskim zwabili wracającego ze swą jednostką z frontu do Ojczyzny żołnierza radzieckiego, w bestialski sposób zamordowali go i obrabowali.

Oprócz obu przywódców na ławie oskarżonych zasiadło 13 dalszych członków i pomocników bandy. Rozprawa, na którą powołano 39 świadków, potrwa prawdopodobnie cały tydzień. (pr)

Wielkopolska w obronie pokoju

Z okazji „Międzynarodowego Dnia Pokoju" odbyły się we wszystkich powiatach Wielkopolski już w przeddzień tj. 1 października, wiece i manifestacje w obronie pokoju. Brali w nich udział robotnicy i pracownicy wszystkich fabryk i instytucji, organizacje, młodzież szkolna oraz liczne rzesze społeczeństwa.

W **Śremie** wiec na rynku zorganizowała Pow. Rada Zw. Zaw., który po przemówieniach przedstawicieli miejscowych władz zakończono uchwaleniem rezolucji, domagającej się utrwalenia pokoju oraz odśpiewaniem Międzynarodówki.

W **Mogilnie** wiec poprzedzona manifestacyjnym pochodem przez miasto a w dniu 2 bm. odbyły się różne imprezy sportowe na miejscowym boisku.

Miasto **Środa** obchodziło swe uroczystości pokojowe również w sobotę, natomiast w niedzielę, dnia 2 bm. były one powtórzone w powiecie we wszystkich gminach. Rezolucję, którą uchwalili mieszkańcy powiatu średzkiego, sztafeta motocyklowa Gwardii doręczyła na Placu Wolności w Poznaniu zebranym na wiecu masom pracującym stolicy Wielkopolski.

Podobny przebieg miały manifestacje w innych miejscowościach jak: Września, Szamotuły, Międzychód, Wolsztyn, Konin i inne. Ogółem w manifestacjach brało udział ponad 300 tys. ludzi.

19

Skrzydło DEDALA

Juliusz Żuławski

— No, to jest dosyć proste — uśmiechnął się Hirszberg łagodnie. — Zupełnie proste: bo ze względu na Związek Radziecki i na wzrastające siły klasy robotniczej pragniecie silnych nazistowskich Niemiec.

— Jak to? To przecież pański kraj jest dzisiaj na wpół faszystowski — z chłodną wyższością wzruszył ramionami Cox. — My, tu w Anglii, nienawidzimy faszyzmu.

— U siebie oczywiście. Jesteście przecież głęboko demokratyczni i liberalni. Ale przecież ktoś musi zaatakować komunistów. Tak jest w Hiszpanii... A ponadto — oklepana już dzisiaj prawda ekonomiczna w ustrojach waszego typu: produkcja wojenna na własny użytek, czy na cudzy, w najprostszy sposób ratuje od kryzysu.

— To są wszystko majaczenia, drogi panie Hirszberg — roześmiał się Cox tonem jeszcze bardziej oschłym. — Pan nie rozumie narodu, który posiada wyczulony zmysł sprawiedliwości.

— Dla kogo chcecie sprawiedliwości?

— Dla wszystkich. Dla Niemców także.

— I dla Czechów?

— Niech mi pan wierzy: nie ma w Zjednoczonym Królestwie ani jednego człowieka, który by szczerze nie żałował tego małego, dzielnego demokratycznego narodu.

— Ale jesteście na tyle praktyczni, że bardzo łatwo na żalu poprzestajecie — chciał jeszcze odpowiedzieć Hirszberg, ale się powstrzymał. Po cóż przedłużać ten temat? — Kraj który posiada takie galerie obrazów, jak tutejsza, zawsze ma rację — zakończył żartobliwie, chcąc ułagodzić Cox'a. Ale gdy się żegnali, ten skłonił się więcej niż sztywno.

— Po cóż zabrnąłem w taką rozmowę? — wyrzucał sobie Hirszberg, oczekując autobusu w stronę Bayswater. — W rezultacie straciłem tylko doskonałego towarzysza w łażeniu po galeriach. I cóż mnie to znowu skusiło? Ta głupia gazeta? Cóż mnie to wszystko obchodzi? Pouczać naiwnego Antoniego Cox'a, mimo woli, jest jej żywotną częścią.

— Czy nie dość mi, że potrafię się przyglądać wszystkiemu? — myślał dalej, sadowiąc się na wyższym piętrze autobusu, tuż za przednią szybą.

Stamtąd, podczas karkołomnej jazdy, można się było przyglądać sklepom na pochyłej Haymerket, potem na Picadilly Circus — statule Erosa i olbrzymim, neonowym reklamom różnych gatunków piwa, na Regent Street bogatym witrynom, na Oxford Street tak niepodobnym do tej rzeki ludzi i pojazdów wspomnieniom zeszłej zimy... Hirszberg wsiadał tuż za Hyde Parkiem, przy Kensington Gardens. Ale nie skręcił ku domowi, ku secesyjnej willi z tandetną kolumną przed wejściem, w której wynajmował duży, pełen teraz rysunków pokój. Przeszedł jezdnię i zagłębił się w Kensingtońskim ogrodzie.

Jego srebrzysta szmaragdowość była pokusą niełatwą do zbagatelizowania. Plan najdalszy bielił się oparami. Na tym tle rzadkie pnie drzew stawały się jeszcze bardziej strzeliste, niż były, a sylwetki ludzi i ich piesków miały zatarte kontury, jak na poruszonej kliszy.

Hirszberg znalazł się nad sadzawką. Tam — brodząc w gumowych buciarach — starsi brzuchaci panowie puszczali na wodę miniaturowe żaglowce. Oddawali się temu zajęciu w wielkim milczeniu i skupieniu. Po sadzawce rozchodziły się znikome wodne obręcze.

Głos, nawołujący ostrowłosego teriera, zadźwięczał w tym sennym pejzażu jak dzwonek. Biała, rudowłosa dziewczyna rzuciła Hirszbergowi niebieskie spojrzenie z takim wyrazem zaciekawienia, jakim dziewczęta angielskie zawsze składają dowód, że w lot potrafią rozpoznać cudzoziemca. Szczególnie wtedy, gdy jest tak przystojnym gentlemanem jak Hirszberg. I bez damy. Terier, koziołkując po murawie, zaszczekał w odpowiedzi.

Hirszberg uśmiechnął się do „midleclass" nimfy. — Prześliczny piesek — zagadnął po angielsku.

— To nie mój — niezwłocznie odpowiedziała nimfa. — To piesek mojej młodszej siostry, Joan.

— A jak pani na imię?

— Kate.

— Kathleen?

— Tak, Kate. A pan, mister?...

— Ja mam na imię George w gruncie rzeczy.

— No to już się znamy — stwierdziła szybko Kate, zapominając o piesku i odsłaniając zęby w uśmiechu. Nie powinna tego robić jednak: zęby były zepsute, mimo, że dziewczyna na pewno nie miała więcej jak dwadzieścia dwa lata. Hirszberga rozbawiła ta łatwość i tak pozorna prosta bezpośredniość w zawieraniu znajomości. — Mówmy sobie po imieniu — zaproponował jeszcze dla sprawdzenia.

Dziewczyna rozglądała się za terierem, który śmigał tędy i owędy jak niematerialny gnomik, potem znowu dotknęła oczu Hirszberga niebieskością swoich i zamknęła usta. Były bardzo ładne i świeże. — Chodźmy z nim dalej — powiedziała w sposób naturalny — bo zacznie skakać na żaglowce.

Ruszyli po szmaragdowej murawie pomiędzy pnie drzew. Ostrowłosy terier ochoczo wyskakiwał Hirszbergowi do kolan.

— Lubisz ten ogród, George? — zapytała Kate melodyjnie.

— Lubię go od dzisiaj, Kate darling — śmiał się sam z tego, co mówi. W koronie z miedzianych włosów, na smukłych nogach szła po zieleni rzeczywiście z tak lekką i subtelną gracją, że śmiało mogłaby być nimfą, albo królową lasu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Louis Aragon w Krakowie

Do Krakowa przybyli w dniu 2 bm. po południu, wybitny literat i poeta francuski Louis Aragon oraz jego żona poetka Elza Triolet. Znakomitych gości powitali: wicewojewoda Przybysz oraz przedstawiciele PZPR z pierwszym sekretarzem ob. Rybickim na czele. Louis Aragon z małżonką zwiedzili Wawel i Dom Kultury, wieczorem zaś wzięli udział w przyjęciu, wydanym na ich cześć przez wojewodę krakowskiego dr. Pasenkiewicza.

Międzynarodowy Dzień Pokoju w Warszawie

(Migawki)

O rana z Woli do centrum miasta idą większe i mniejsze grupy robotników i pracowników Tramwajów Miejskich, Gazowni, PKS-u, Warsztatów Fortu Wola, Zakładów Oczyszczania Miasta, Ligi Kobiet... Idą trasą W—Z, niosą portrety wodzów postępowej ludzkości, transparenty wzywające do lowe przeszłości. Tak szło się do Polski Ludowej. Teraźniejszość znaczą inne kamienie — węgielne kamienie Muranowa.

Nie dopuścimy do nowej wojny!!!

woła mocny głos w kolumnie demonstrantów. **Nie dopuścimy!!!** — powtarza tłum.

Czerwona cegła Muranowa znaczy bowiem nie tylko teraźniejszość, wytycza ona także — przyszłość, z której żadna siła nie zdoła nas zawrócić!

*

Przed kolumną dwaj robotnicy niosą transparent. Nie jest on czerwony i nr 3 potrafią im uszyć tęgie buty...

*

Zdrowe dziecko — radością rodziny i przyszłością kraju! głosi transparent.

Powieszono ten napis obok dworca wileńskiego nad trasą W—Z z innej okazji: w związku z rozpoczynającym się Tygodniem Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Trasą idzie kolumna Ligi Kobiet. Nad kolumną powiewają na wietrze czerwone i niebieskie trójkątne chorągiewki z literami LK — Liga Kobiet. Obok matek idą — dzieci: dużo bardzo dzieciaków.

„Zdrowe dziecko — radością rodziny i przyszłością kraju." Tak, nie tylko o Tydzień Opieki nad Matką i Dzieckiem nam chodzi: o zdrowe dzieci, o spokój ogniska domowego dla matki, o radość narodu i przyszłość kraju.

Hasła, które niesie nad sobą kolumna w dzisiejszym dniu — w Międzynarodowym Dniu Pokoju — łączą się z hasłami naszego codziennego życia z widokiem rusztowań Warszawy, z tętnem jej życia. Pokój nie jest dla nas hasłem od święta — jest treścią naszej pracy.

*

Idą włoscy robotnicy w granatowych kombinezonach. Białe litery na kombinezonach głoszą: „Włochy" i „pace".

Nad kolumną robotniczą płyną i inne słowa: pax, pax, mir, paix...

Oto, co łączy nas z robotnikami, chłopami inteligencją pracującą wszystkich krajów: kombinezon robotniczy, symbol pracy, słowo pokój, we wszystkich językach i wspólna kolumna — wyraz przyjaźni...

*

Aleksander Szelapin, przedstawiciel Radzieckiej Młodzieży przemawia krótko. Wystąpienie swoje kończy w języku polskim okrzykami na cześć pokoju, narodu polskiego i przyjaźni polsko-radzieckiej.

Aleksander Szelapin słowa polskie wymawia oczywiście z wyraźnym akcentem rosyjskim. Ale wspólny język z wielotysięcznym tłumem ludzi pracy, zgromadzonym na placu Zwycięstwa znajduje od razu zanim jeszcze użył słów polskich.

— Sta - lin! Sta - lin! — brzmią okrzyki. I — pokój! pokój!

Nasz wspólny język — to język pokoju, pracy, przyjaźni. Uczucia dla narodów radzieckich, które tłum manifestował w czasie przemówienia Szelapina, są uczuciami wobec tego państwa, które kroczy na czele wielkiego frontu walki o pokój.

(m)

Wielki wiec w Warszawie z okazji Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój. Na zdjęciu — widok ogólny pl. Zwycięstwa podczas wiecu Fot. Ag. IL „API"

POMNIK na pogorzelisku

Kiedy w pierwszych dniach października 1939 r. opuszczałem Warszawę, na ulicach — wśród piętrzącego się gruzu dogasały pożary. W ten sposób dopełniał się ostatni akt tragicznego września, który oszukanemu hasłami mocarstwowości narodowi uprzytomnił nagą prawdę o bezsilności i sprzedajności rządów kliki sanacyjno-kapitalistycznej.

Z tej beznadziejnej zdawało by się sytuacji zapowiadającej długie lata niewoli, zwykły człowiek wyniósł jedno tylko głębokie przeświadczenie — o niezłomności i bohaterstwie żołnierza i polskiego ludu. Płynął stąd prosty wniosek, że wyzwolenie i nową przyszłość kraju można budować wyłącznie w oparciu o tę siłę. Trzeba było jednak wielu smutnych doświadczeń łącznie z najboleśniejszym ciosem — powstaniem warszawskim, aby zrozumiano, że siła ludu trwała jest tylko wówczas, kiedy nie służy obcym interesom, lecz działa poprzez klasy wyzwolone społecznie, będące gospodarzem własnej ziemi. Tę prawdę urzeczywistnił Rząd Polski Ludowej.

I oto pierwsze dni dzisiejszego października zamykają inną kartę Warszawy — Miesiąc Odbudowy Stolicy. Przeszło 100 milionów złotych, jakie na cel odbudowy nowej, piękniejszej Warszawy złożyła już Wielkopolska, są wymownym dowodem nie tylko ofiarności naszego społeczeństwa, ale i doniosłych przemian społeczno-ekonomicznych dokonanych w kraju.

Warszawę — symbol odrodzonej Ojczyzny buduje cały naród. Każdy dzień i godzina zacierają ślady niemieckiego barbarzyństwa. Stuk młotów i kielni niesie odzew pracy, szlak jej znaczą wielopiętrowe gmachy, nowoczesne bloki mieszkaniowe, nowe dzielnice i arterie komunikacyjne, wskrzeszone z popiołów i zgliszcz pomniki kultury.

Cóż to oznacza?

Oznacza to, że lud, którego własnością stała się ziemia, fabryki i warsztaty potrafi to co zdobyte utrwalać, budować i umacniać, potrafi realizować wielkie plany i osiągnąć sukcesy o jakich w Polsce przedwrześniowej nikt nawet nie marzył.

Społeczeństwo naszego województwa postawiło sobie szczytny cel pomnożyć tegoroczne fundusze na rzecz odbudowy stolicy określone kwotą 250 mil. złotych o dalsze 50 mil. złotych. Miesiąc Odbudowy Warszawy przyniósł pokaźny rezultat materialny, spodziewać się więc należy znacznego przekroczenia wykazanej ostatnio sumy. Obok miejskiego komitetu poznańskiego dopisały zwłaszcza powiaty Turek, Kalisz, Kościan, Nowy Tomyśl i Szamotuły. Na równi ze starszymi świadczyła na SFOS także młodzież, w szczególności na zainicjowaną przez ZMP budowę Centralnego Domu Młodzieży. Zbiórki przeprowadzone na ten cel dały łączną kwotę przeszło 7 mil. zł. Przoduje młodzież Kalisza — dobre wyniki osiągnięto w pow.: Gniezno, Żnin, Chodzież, Turek, Wolsztyn, Koło i Piła.

Choć podsumowanie bilansu Miesiąca Odbudowy Stolicy potrwa jeszcze pewien czas, już dziś wiadomo, że dał on w efekcie tak w naszym województwie jak i na terenie całego kraju bardzo pokaźne rezultaty. Zadaniem komitetów jest dalsze wytrwałe prowadzenie akcji, gdyż regularność świadczeń posiada wielkie znaczenie dla planowej odbudowy stolicy i przyspieszenie tempa prac. Warszawa wskrzeszona spontanicznym wysiłkiem całego kraju, piękną nową szatą będzie najwspanialszym świadectwem żywotności narodu, dziełem jego twórczej pracy i myśli, pomnikiem jego woli trwania.

(j. t.)

Masowa produkcja tanich futer

W niedługim czasie wytwórnie futer w Aleksandrowiczach przystąpią do produkcji masowej tzw. „kanadyjek" na futrze w cenie do 15 tys. zł, co pozwoli szerokim masom na zaopatrzenie się w ten produkt, którego wytrzymałość w noszeniu jest znaczna.

Należy zaznaczyć, że załoga wytwórni nie szczędzi wysiłków dla osiągnięcia jeszcze większej wydajności pracy, która pozwoliłaby na tańsze wytwarzanie produktów futrzarskich, a tym samym udostępnienie ich światu pracy. Robotnicy osiągnęli na tym odcinku znaczny sukces, wykonując z nadwyżką roczny plan produkcyjny już w dniu 31 sierpnia. Stało się to osiągalnym dzięki wysiłkowi całej załogi fabrycznej, uczestniczącej z ochotą zarówno we współzawodnictwie indywidualnym, jak i zespołowym.

Podlegająca Polskim Zakładom Futrzarskim w Krakowie fabryka futrzarska w Aleksandrowiczach opiera głównie swą produkcję na wyprawie, uszlachetnianiu i konfekcjonowaniu skór futerkowych, zwłaszcza pochodzenia owczego.

Przemysł futrzarski, opanowany przed wojną głównie przez międzynarodową finansjerę i stanowiący jedną z najbardziej rentownych i dochodowych gałęzi przemysłu, przejęty został przez Polskie Zakłady Futrzarskie z rąk b. właścicieli, którzy w początkowym okresie upaństwowienia spełniali jeszcze funkcje kierowników tych fabryk, nie wywiązując się zresztą należycie z obowiązków.

Stan ten uległ zupełnej zmianie po ostatecznym przejęciu fabryk przez Polskie Zakłady Futrzarskie i oczyszczeniu fabryk z wrogich elementów. Z tą chwilą przemysł futrzarski wszedł na nowe tory, opierając produkcję na surowcu państwowym i likwidując dotychczasową sezonowość. (lb)

NAUCZYCIELOWI I UCZNIOWI

pomoże, w nauce zagadnień o Polsce współczesnej

DZIENNIK

„RZECZPOSPOLITA"

Prenumerata poczt. — 135 zł

Konto P. K. O. I-4692 Warszawa

d701

obrony pokoju, symboliczne gołębie...

Ale demonstrują nie tylko robotnicy i pracownicy. Demonstruje także miasto: manifestacją na rzecz pokoju jest ta trasa — owoc pokojowego wysiłku mas pracujących i wielkie domy osiedla Muranów i szybkościowce muranowskie. Manifestacją przeciwko wojnie są ruiny Woli, kamienna pustynia na miejscu, gdzie ongiś tętniło życie i krzyże na miejscach straceń — co kilka domów...

Te krzyże — to kamienie mi-

nie — biały. Jest — ze skóry.

Napis na transparencie głosi dumnie: **„10.000 kg ponad plan!"**

To robotnicy Garbarni nr 3 na Woli pokazują swoje osiągnięcia: dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Pokoju dali państwu 10.000 kg skóry ponad plan.

Pokojowe — istotnie — osiągnięcia. Bo pokój — to dobrobyt, to — dostatek, a wojna — to nędza, to — bose dzieci...

Niechaj podżegacze wojenni nie wyciągają brudnych rąk po nasz kraj: robotnicy z Garbarni

AMERYKAŃSKA nauka śmierci

Nerwowa reakcja prezydenta Trumana na wiadomość prasową o eksplozji atomowej w Związku Radzieckim i spokojne, rzeczowe oświadczenie na ten temat Agencji TASS wywołały w USA istną powódź komentarzy politycznych i artykułów uczonych amerykańskich. Jest to najaktualniejsze zagadnienie dnia w Stanach Zjednoczonych.

Na ogół głosy utrzymane są w tonie minorowym. Wśród tych głosów wyróżnia się oświadczenie socjologa amerykańskiego w czasopiśmie „Air Affaires" Louis Mamforda, który w najbardziej pesymistycznych barwach przedstawia przyszłość Ameryki wskutek wyzwolenia energii atomowej przez człowieka. Mamford przewiduje upadek cywilizacji, nadejście strasznych czasów, wobec których dawne okresy historii ludzkiej okażą się jasnym snem. Twierdzi, że w miarę wzrastania niebezpieczeństwa w miastach amerykańskich zbudowane będą podziemne schrony i nowe systemy podziemnych lokomocji. Fabryki, instytucje rządowe, szkoły, poczta i gmachy publiczne znajdować się będą pod ziemią, tworząc miasta podziemne, połączone również podziemnym systemem komunikacji.

Inny uczony fizyk Morrison mniej pesymistycznie zapatruje się na przyszłość Ameryki. Wysuwa przypuszczenie, iż do wojny atomowej w ogóle nie dojdzie, lecz mimo to na przestrzeni stuleci pozostanie ona realną groźbą dla „cywilizacji ludzkiej". Inni uczeni amerykańscy zastraszeni propagandą podżegaczy wojny atomowej we własnym kraju, wpadają w reakcyjne utopie innego rodzaju. Chcieliby oni powstrzymać raczej rozwój nauki technicznej i zabronić stosowania energii atomowej dla celów pokojowych. Tak np. prof. uniwersytetu harvardzkiego David Kayvers w „Biuletynie Atomistów" żąda zakazu stosowania w ogóle energii atomowej w przemyśle i dowodzi zupełnie błędnie, że w najlepszym razie da to ćwierć do 2 proc. ekonomii produkcji. Ten strach przed energią atomową doprowadza do tego, że znaleźli się uczeni amerykańscy, którzy chcą cofnąć bieg historii, powstrzymać rozwój nauki i techniki. Przypomina to osławione hasła: „precz z elektrycznością", głoszone w Stanach Zjednoczonych w czasie kryzysu ekonomicznego w 1929—1933 r.

Tej „nauce śmierci", którą głoszą amerykańscy uczeni świat postępu przeciwstawia wielkie siły życia niepokonane siły antyimperialistycznego i demokratycznego obozu, który chce wbrew rozkładowej nauce świata kapitalistycznego oddać energię atomową na użytek człowieka dla podniesienia jego dobrobytu.

Jakże inaczej wygląda stanowisko Związku Radzieckiego, który konsekwentnie walczy a zakaz używania energii atomowej dla celów wojennych i dał temu kilkakrotny wyraz na forum Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Krótki, ale wymowny komunikat Agencji TASS z równoczesnym wnioskiem przewodniczącego delegacji radzieckiej min. Wyszyńskiego w ONZ, aby zgromadzenie zaleciło pięciu stałym członkom Rady Bezpieczeństwa (U S. A., Anglii, ZSRR, Francji i Chinom) zawarcie między sobą paktu dla utrwalenia pokoju jeszcze raz ukazuje nam konsekwentną linię polityki pokojowej Związku Radzieckiego, wobec której dziwnie niepoważnie wyglądają histeryczne wypowiedzi wybitnych osobistości amerykańskich.

H. Barański

Przez racjonalizację i współzawodnictwo 9% oszczędności ponad plan

Wielką rolę systemu oszczędnościowego w gospodarce planowej docenia dyrekcja i załoga poznańskiej Wytwórni Polskiego Monopolu Tytoniowego. Wysiłki oszczędnościowe tej placówki zmierzają do likwidacji przerostów administracyjnych przez stałą walkę z marnotrawstwem w zużyciu surowców.

Plan zobowiązań oszczędnościowych na rok bieżący wynosił początkowo 60 338 tys. zł, a po przeprowadzeniu kontr-planu zwiększono zobowiązania do wysokości 91 062 tys. zł. Okazało się jednak, że dzięki racjonalizatorstwu i współzawodnictwu pracy załoga wytwórni zaoszczędziła do dnia 1 sierpnia br. kwotę 99 536 tys. zł, co stanowi 109 31 procent w stosunku do planowanej sumy na rok 1949. Osiągnięcia te są naprawdę duże i biorąc pod uwagę kwotę oszczędności stawiają wytwórnię poznańską na pierwszym miejscu wśród wszystkich krajowych placówek PMT. Rezultaty systemu oszczędnościowego są częściowo wynikiem wprowadzenia ulepszeń technicznych, nowych maszyn wzgl. przeprowadzenia remontów kapitalnych. (wm)

Wobec zaspokojenia wszystkich dotychczasowych subskrybentów

I SERII

NARODOWEGO WYDANIA DZIEŁ

ADAMA MICKIEWICZA

oraz

napływu licznych dodatkowych zgłoszeń

Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK", chcąc w 150-tą rocznicę urodzin Poety udostępnić najszerszym kręgom ludzi pracy całość twórczości poetyckiej Wieszcza, otwiera dodatkową przedpłatę na I serię Narodowego Wydania dzieł A. Mickiewicza na czas od 1. 10. do 15. 11. 1949 r.

Objętość I serii 4 tomy — 1.700 stron. Tekst krytyczny opracował Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem Leona Płoszewskiego.

Wydanie na papierze bezdrzewnym — okładka półsztywna.

Każdy, kto chce skorzystać jeszcze z dogodnych warunków przedpłaty, wysyła pod adresem Administracji Narodowego Wydania Dzieł A. Mickiewicza poniższe zamówienie.

W sprzedaży księgarskiej cena I serii będzie znacznie wyższa. Książki wysyła Administracja niezwłocznie po otrzymaniu wpłaty.

Prosimy wypełnić czytelnie

ZAMÓWIENIE

Niniejszym zamawiam w przedpłacie pierwszą serię (4 tomy) Narodowego Wydania Dzieł A. Mickiewicza. Należność w sumie 800 zł wpłacam równocześnie na konto PKO nr I-7474 (brzmienie konta: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK". Subskrypcja Narodowego Wydania Dzieł A. Mickiewicza Warszawa).

..... Nazwisko ..... Miejscowość (poczta)

..... Imię ..... ulica, nr domu

.... podpis

Wyciąć albo przepisać i przesłać pod adresem: Administracja Narodowego Wydania Dzieł A. Mickiewicza, Warszawa, ul. Wiejska 16, II ptr. 10b-12

„Pieśnią do serca, sercem do Ojczyzny"

Występ wielkopolskich zespołów ludowych

w Gnieźnie

Olbrzymia impreza festiwalowa, organizowana tego roku w Polsce znalazła swój końcowy oddźwięk w Gnieźnie gdzie w ramach obchodu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój wystąpiło w Teatrze Miejskim szereg zespołów wielkopolskich znanych ze swych popisów w Warszawie.

Występy w Gnieźnie poprzedziła nad wyraz piękna prelekcja dr Jerzego Młodziejowskiego, który zarazem powiązał poszczególne części programu.

Entuzjastycznie oklaskiwano chór Poznańskiego Tow. Muzycznego pod batutą prof. Karola Bronewskiego, który zbierał również zasłużone laury w Warszawie. Po artystycznej pieśni ludowej mile przyjęto jej prymityw w wykonaniu poznańskiej pary Wawrzyniaków, skrzypka i dudziarza, czy tercetu wokalnego matki z córkami z Objezierza, pod Szamotułami. Z kolei popisywała się 5-osobowa orkiestra Związku Sam. Chłopskiej z Czarnkowa, 22-osobowy chór z Damasławka, druga para — skrzypek i dudziarz z Tymaczewa, zespół wiejski z Prusinowa k. Czarnkowa (orkiestra, śpiew, taniec), zespół z Niegolewa i z Ołoboku, który swymi tańcami weselnymi i „oberkiem ołobockim" wywołał prawdziwą burzę oklasków. Popisom dodawały wdzięku stroje ludowe.

(pr)

Ostrów otrzyma basen pływacki

Miejska Rada Narodowa w Ostrowie Wlkp w zrozumieniu konieczności szerzenia kultury fizyczne uchwaliła przystąpić w roku bieżącym do budowy basenu kąpielowego który oddany zostanie do użytku sportowców i całego społeczeństwa w maju przyszłego roku. Pokrycie finansowe tej imprezy oparte jest na sumach budżetowych Gminy Miejskiej w kwocie 6 151 000 złotych oraz na ofiarność społeczeństwa ostrowskiego. Powołany w związku z tym na publicznym zebraniu społeczeństwa ostrowskiego, Komitet Budowy Basenu przystąpił natychmiast do pracy, aby wykonać jeszcze w tym roku zamierzony plan, a mianowicie wykonanie wykopu, prac betonowych wyłożenie klinkierem oraz doprowadzenie przewodów wodociągowych. Na apel komitetu niemal wszystkie organizacje z terenu miasta Ostrowa wykazały pełne zrozumienie i dając przykład szlachetnego współzawodnictwa przystąpiły do pracy tworząc ochotnicze brygady pracy. Wynikiem wysiłków młodzieży „SP", GKS, Venetii i innych zrzeszeń, jak Stali, Kolejarza-Ostrovii ZS Gwardii, Zw. Zaw. Prac Budowlanych jest w chwili obecnej wykopanie 1200 m sześc., tak, że do wykonania całości prac ziemnych pozostał jeszcze wykop 2800 m sześc. Nie ulega wątpliwości, że przewidziane w tym roku prace zostaną wykonane, gdyż istnieją dalsze zgłoszenia pozostałych organizacji i członków związków zawodowych do ochotniczej pracy przy budowie basenu. Dzięki więc Radzie Miejskiej i postawie całego społeczeństwa ostrowskiego miasto nasze uzyska wreszcie dawno upragniony obiekt sportowy odpowiadający wymogom nowoczesnie urządzonego kąpieliska, co w znacznym stopniu umożliwi upowszechnienie pływactwa na naszym odcinku. (hof)

Na jakie pytania odpowiedzieć w ankiecie antyalkoholowej

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy apel Wojewódzkiego Społecznego Komitetu do Walki z Alkoholizmem w Poznaniu o składanie odpowiedzi na ankietę opracowaną przez Komitet. A oto, na jakie pytania należy odpowiedzieć w ankiecie:

Jak zwalczać alkoholizm?

Jak wyobrażam sobie walkę z alkoholizmem?

Co uczynić, by nasi najbliżsi nie pili?

Kto i w jaki sposób winien współdziałać w akcji zwalczania alkoholizmu?

Jakie środki należy przedsięwziąć dla przeciwdziałania w klęsce pijaństwa?

Czy należy wprowadzić dni bezalkoholowe?

Czy należy przesunąć dni wypłat robotniczych z soboty na inny dzień tygodnia?

Czy jest konieczna ustawa o przymusowym leczeniu alkoholików?

Jak powinna brzmieć nowa ustawa przeciwalkoholowa?

Czy cena wódki powinna być podniesiona?

Biorący udział w ankiecie może odpowiedzieć tylko na jedno pytanie, na kilka pytań lub na wszystkie. Odpowiedzi należy nadsyłać do siedziby Wojewódzkiego Społ. Komitetu do Walki z Alkoholizmem (Poznań, ulica Słowackiego 22) do **dnia 10 października br.** Na kopercie należy umieścić napis **„Ankieta".**

Dla uczestników ankiety, którzy prześlą najtrafniejsze odpowiedzi wyznaczone zostały nagrody

Strażacy pogłębiają wiedzę zawodową

W Woj. Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Poznaniu rozpoczął się w dniu 1 bm. kurs dla mechaników obsługi motopomp dla strażaków przy młynach Polskich Zakładów Zbożowych. Kurs potrwa dziesięć dni i uczestniczy w nim 40 kandydatów z województw: poznańskiego, krakowskiego, wrocławskiego, lubelskiego i pomorskiego. Komendantem kursu jest por. **St. Rosada** — inspektor wojewódzki pożarnictwa przy PZZ. (R)

Czynnik społeczny ułatwi pracę

„Wszechnicy Radiowej"

Przy poznańskiej rozgłośni Polskiego Radia powstała Wojewódzka Komisja Społeczna „Wszechnicy Radiowej". Do Komisji wybrano sekretarza ORZZ — **Bartczaka,** przewodniczącego Zarz. Woj. ZSCh — **Bączyka,** kuratora OSP — **dr. Łopuskiego**, wiceprzewodniczącego Zarządu Woj. ZMP — **Jankowskiego** oraz dyr. Okręgowego PR w Poznaniu — **Kostaszuka.**

Celem Komisji jest skoordynowanie pracy słuchaczy „Wszechnicy Radiowej". Podobne komisje powstaną niebawem we wszystkich powiatach.

Oddział „Wszechnicy Radiowej" mieści się w Poznaniu przy ul. Berwińskiego nr 5.

Radiowy konkurs recytatorski

poezji rosyjskiej i radzieckiej

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, urządza Polskie Radio w Poznaniu wespół z Okręgową Radą Zw. Zawodowych **Konkurs recytatorski** poezji rosyjskiej i radzieckiej dla członków zespołów świetlicowych Poznania i województwa poznańskiego. Audycje konkursowe nadawane będą codziennie (z wyjątkiem niedziel) od dnia 7 do 22 bm., o godz. 22.10.

Do udziału w głosowaniu zaprasza się radiosłuchaczy, którzy winni po wysłuchaniu wszystkich audycji konkursowych nadesłać do 29 bm. swe oceny z nazwiskami lub numerami 5 najlepszych ich zdaniem recytatorów na adres Rozgłośni Poznańskiej (ul. Berwińskiego 5) z dopiskiem na kopercie **„Konkurs recytatorski"** Dla recytatorów - uczestników konkursu przewidziano 5 cennych nagród, na podstawie oceny jury konkursowego. Dla tych uczestników konkursu, którzy otrzymają największą ilość głosów od radiosłuchaczy, nadsyłających swe oceny konkursowe rozlosowanych zostanie 30 pięknych i wartościowych nagród.

Zwycięzcy konkursu recytatorskiego wystąpią na specjalnym koncercie w Auli Uniwersytetu Poznańskiego w dniu 7 11 br. o godz. 19 gdzie nastąpi też uroczyste wręczenie nagród.

Tragiczny wypadek rowerzysty

Na drodze z Siernik do Głuchowa w powiecie kościańskim zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek, w wyniku którego poniósł śmierć były wójt Czempinia Antoni Grajewski.

Jadącego rowerem Grajewskiego mijały dwa samochody W pewnej chwili jeden z nich nadjechał tak blisko rowerzysty, że siłą pędu odrzucił go do pobliskiego rowu, przy czym Grajewski wpadł na kolczasty drut, kalecząc sobie przy tym rękę i twarz. Odepchnąwszy się od opłotowania, upadł on z kolei na leżący w rowie rower tak nieszczęśliwie, że doznał poranienia obydwóch nóg.

Mimo miesięcznego leczenia szpitalnego Grajewski zmarł. Był jednak na tyle przezorny, że wykupując kartę rowerową na rok 1949, ubezpieczył się kosztem 120 zł od wypadku. Dzięki temu wdowa po zmarłym otrzymała obecnie od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych 50 tysięcy zł na koszta pogrzebu. (pl)

Masakra w Pamiątkowie

Wypadek, który ostatnio wydarzył się pod Poznaniem, zawstydzić musi każdego uczciwego człowieka. Musi wstrząsnąć sumieniem tych, którzy nie pozbawieni są uczuć ludzkich wobec istot niższego rzędu — jakimi są zwierzęta.

W majątku państwowym Pamiątkowo przed kilkoma tygodniami zachorowało kilka krów — jak stwierdzono weterynaryjnie — na wściekliznę. To dało powód do zabicia wielu psów z gromady Pamiątkowo w dniu 29 września br. Według relacji naocznego świadka ok. godz. 11 przyjechało do wsi auto ciężarowe z kilkoma ludźmi z rakarni w Obornikach. Ludzie ci wezwali mieszkańców gromady do sprowadzenia swych psów do samochodu. Wiele osób z płaczem i żalem wyzbywało się swych czworonożnych towarzyszy a żal był tym większy, że rakarze zabrali się do uśmiercania zwierząt, nie pytając w ogóle czy pies jest zdrów i czy kiedykolwiek chorował. Sposób, w jaki egzekutorzy wykonali swą „robotę", opisuje świadek następująco:

„Jeden z oprawców stał na samochodzie ciężarowym, drugi zaś wiązał psa na ziemi i podawał powróz stojącemu na aucie. Ten odbierając linę ciągnął psa w górę, trzeci zaś oprawca, trzymając w ręce jakieś tępe narzędzie w kształcie młotka, okładał ciągnięte w górę zwierzę tak długo, dopóki przestało wydawać jakiekolwiek objawy życia. W ten sposób ubito około 50 psów. Warto dodać, że masakrze tej przyglądała się dziatwa szkolna w ilości około 60 dzieci, które dopiero na interwencję jednego z mieszkańców, usunięte zostały z tego niesamowitego miejsca."

Sadyzm i zezwierzęcenie ludzi, którzy byli sprawcami tej rzezi, budził w każdym zdrowo myślącym człowieku najwyższe obrzydzenie Fakt iż dopuszczono do widowiska dzieci jest postępkiem wręcz karygodnym, nie mówiąc już o samym sposobie uśmiercania zwierząt, który przeczy wszelkim obowiązującym w tym względzie przepisom.

Jesteśmy przekonani, że odpowiednie władze wyświetlą kulisy ponurej masakry psów w Pamiątkowie. Przede wszystkim Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami ma prawo i obowiązek interweniować w tej przykrej, ponurej i jakże zawstydzającej sprawie. (j. m.)

Halina Wirthówna na czele przodowników pracy

Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Wolsztynie skupia 23 związki branżowe z 4566 członkami w 176 zakładach pracy. W akcji współzawodnictwa najlepsze wyniki osiąga Zw. Zawodowy Kolejarzy, który może poszczycić się 23 przodownikami pracy, a pierwsze miejsce w dziale handlowo-taryfowym utrzymuje ob. **Halina Wirthówna,** która od maja wykonuje przeciętnie 150 proc. normy. W drugim etapie osiągnęła ob. Wirthówna już 198 proc. normy. 3-letni plan produkcyjny w kolejnictwie na odcinku wolsztyńskim, został wykonany w terminie do dnia 30 bm. W wyniku współzawodnictwa międzyzakładowego, puchar wędrowny za pierwsze miejsce osiągnięte w IV kwartale ub. roku zdobyły Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego i zatrzymują ten puchar do dziś.

Sprawy te były omawiane na konferencji Pow. Rady Zw. Zaw. z udziałem 69 delegatów z powiatu, która odbyła się w Wolsztynie w dniu 25 ub. m. Na zakończenie wybrano nowy zarząd PRZZ w skład którego weszli: W. Kaźmierczak — przewodniczący, W. Kubik — sekretarz, H. Wirthówna — skarbnik oraz członkowie: M. Wawrzynowicz, St. Banach, S. Wiśniewski, T. Trudziński, J. Matysiak, J. Młynarczyk J. Borkowski i S. Tarnawska. (trz)

Piękne wyniki pracy Ligi Kobiet

w Ostrowie

Liga Kobiet w Ostrowie zorganizowała w mieście przy warsztatach pracy 16 kół, które liczą ponad 1500 członków. Praca ta obejmuje nie tylko wykłady kulturalno-oświatowe, ale również kursy praktyczne. Miejski Zarząd Ligi Kobiet prowadzi kurs gospodarstwa domowego, kurs kroju, księgowości i robót ręcznych z udziałem ponad 120 kobiet. Kurs dla dobrych matek ukończyły 32 członkinie.

Ekipy kobiece wyjeżdżają w teren, gdzie odbywają z kobietami wiejskimi, pogadanki i pokazy kulinarne. Obecnie robi się przygotowania do festiwalu zespołów artystycznych, jaki ma się odbyć w Warszawie w połowie grudnia br. Przygotowane na festiwal tańce, śpiewy i jednoaktówka, zostaną wykonane w kilkunastu większych miejscowościach powiatu dla mieszkańców wsi.

Od 1 października Liga Kobiet poprowadzi przez okres zimowy trzy kursy w ramach akcji walki z analfabetyzmem, które obejmą 60 kobiet. Na pierwszy plan w pracy Ligi Kobiet wysuwa się koło przy Fabryce Sklejek, przy Ośrodku Zdrowia, przy Urzędzie Pocztowym i koło w Odolanowie, natomiast koła gospodyń wiejskich, w ilości ponad 60, nie odznaczają się dotychczas aktywnością. Miejmy nadzieję, że to ulegnie zmianie. (md)

Bilet kinowy — biletem loterii fantowej

Na zebraniu prezesów i aktywistów wszystkich 50 kół miejscowych TPPR **w Ostrowie**, omawiano program obchodów w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz utworzenie na terenach poszczególnych zakładów pracy specjalnych komitetów miejscowych.

Program obchodu Miesiąca przewiduje w dniu 8 bm. urządzenie capstrzyku, który będzie zakończony wiecem i zabawą w salach Strzelnicy Miejskiej. W dniu 9 bm. odbędzie się Wieczór Puszkinowski, a 12 bm. obchód „Bitwy pod Lenino". Oprócz tego odbędzie się w kinach ostrowskich festiwal filmowy, a bilety wstępu będą jednocześnie biletami loterii fantowej, na której można wygrać poważne stawki i przedmioty wartościowe.

Między komitetami wojewódzkimi, powiatowymi i miejskimi istnieje współzawodnictwo polegające na organizowaniu w poszczególnych zakładach pracy i świetlicach pogadanek TPPR, werbowanie członków i abonentów czasopism radzieckich, szerzenie kultury radzieckiej itp. Najlepsze koła zostaną nagrodzone.

O zrozumieniu akcji pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej przez społeczeństwo ostrowskie świadczy fakt, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy ilość członków Towarzystwa powiększyła się z 4400 na 6090. Duże zrozumienie wykazały także szkoły ostrowskie, w których zorganizowano liczne koła TPPR. (md)

Zjazd nauczycielstwa średzkiego

Na konferencję nauczycielską, która odbyła się w dniach 17 i 18 ub. m. w Środzie, przybyło około 250 uczestników ze szkół wszystkich typów. W pierwszym dniu omówiono braki i osiągnięcia szkolnictwa w roku ubiegłym oraz plan pracy na rok bieżący. W drugim dniu obrad nauczycielstwo wzięło gremialny udział w manifestacji na rzecz pokoju oraz przeprowadziło prace w siedmiu sekcjach przedmiotowych omawiając nowy program szkolny i sposób jego realizacji.

Podsumowania obrad dokonała ob. Bachulska — wizytator Kuratorium Okr. Szk. Pozn. Oprócz niej przemawiał I sekretarz KP PZPR — Woźniak oraz podinspektor Dobraszak.

(gr)

Imprezy sportowe w „Dniu Pokoju"

W niedzielę 2 października br. odbyła się w Ostrowie wielka manifestacja społeczeństwa ostrowskiego na Stadionie ZZK. Do zgromadzonych sportowców przemówił przedstawiciel Powiatowej Rady Związków Zawodowych Baumann, a następnie dyr. Gimnazjum Męskiego Dudziński wygłosił przemówienie na temat obchodzonego w całym świecie „Międzynarodowego Święta Pokoju". Po odegraniu „Międzynarodówki" i odczytaniu rezolucji przez zawodnika ZS Gwardii Wacława Pieczewskiego odbyły się imprezy sportowe, w skład których wchodziły pokazowe walki bokserskie zawodników ZS Kolejarz-Ostrovii, zawody w piłkę nożną i piłkę ręczną. W siatkówce męskiej drużyna ZSK Ostrovia pokonała ZS Gwardię w stosunku 2:0 (15:3, 15:5).

Spotkanie w koszykówce męskiej rozegrane pomiędzy Ostrovią i GKS Venetią przyniosło zwycięstwo kolejarzom w stosunku 43:9 (22:6). Punkty dla zwycięskiej drużyny uzyskali Grzęda 18, Sitek 6, Cieluch M. 15, Słupianek i Garbarek po 2.

Na zakończenie odbyło się spotkanie piłkarskie juniorów Ostrovii I i II, zakończone wynikiem remisowym 3:3 (1:1).

(hof)

Pierwszy w Wielkopolsce Ośrodek Szkoleniowy

Wychowania Fizycznego

Celem poznania metod pracy i realizowania programu z zakresu wychowania fizycznego Inspektorat Szkolny zorganizował Ośrodek Metodyczny Wychowania Fizycznego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Wolsztynie.

Otwarcie Ośrodka nastąpiło 26 ub. m., zajęcia odbywają się raz w miesiącu w godzinach popołudniowych. Bierze w nich udział 46 nauczycieli. W zrozumieniu, że do upowszechnienia kultury fizycznej w naszym kraju idziemy przez szkołę podstawową, nauczycielstwo powiatu wolsztyńskiego dobrze zapoczątkowało akcję wychowania fizycznego w szkołach.

Powyższy ośrodek jest pierwszym w okręgu. (trz)

SFOS

W ubiegłą niedzielę podczas wyborów do Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Lesznie delegaci samorzutnie zebrali na Społeczny Fundusz Odbudowy Warszawy 3197 zł. Sumę tę przekazano na konto SFOW.

Brawo straże ogniowe we Wschowie

Z przyczyn nieustalonych, wybuchł w dniu 29 września br. pożar przy ul. Mickiewicza we Wschowie w budynku, w którym mieszkający w sąsiednich blokach pracownicy kolejowi trzymali króliki, kury, świnie i kozy. Żywy inwentarz zdołano uratować. Ponieważ pożar wybuchł na strychu, spłonęły tylko słoma i siano wraz z dachem. Nie dopuszczono, aby ogień przerzucił się na sąsiednie domy, co jest zasługą straży pożarnych — kolejowej i cukrowniczej, które na miejsce wypadku przybyły w 5 minut po wybuchu ognia.

Straty wynoszą ok. 50 tys. zł. Dochodzenia prowadzi MO.

(KR)

GOSTYŃ

Prace brukarskie rozpoczęto w tych dniach na ul. 1 Maja, która dotychczas pokryta była „kocimi łebkami". Obecnie kładzie się podkład, a na wiosnę otrzyma ulica kostkę. Przy pracach natrafiono przy tej sposobności na fundamenty dawnej Bramy Leszczyńskiej, którą zburzono w r. 1809. O fakcie tym doniesiono do Poznania, skąd zapowiedziano przyjazd konserwatora.

5 KRONIKA

PAŹDZIERNIK

ŚRODA — Placyda — Częstogniewa

Słońce w.: 5.59 zach.: 17.22
Księżyc w.: 17.04 zach.: 3.51

OSTRÓW

Nieuczciwi pracownicy Spółdzielni zostali skazani przez Sąd Okręgowy w Ostrowie: Stefan Kaźmierczak, kierownik magazynu Gm Spółdzielni w Mieszkowie, pow. Jarocin, na 5 miesięcy aresztu za to, że jako magazynier dopuścił się do powstania manka w magazynach. Robotnik tejże Spółdzielni Jan Gottfryd za przywłaszczenie sobie 1000 kg węgla skazany został na 4 miesiące aresztu.

Kursy literatury polskiej, języka rosyjskiego, zespoły dobrego czytania oraz wykłady z zakresu nauki o Polsce współczesnej zorganizowane będą w 22 świetlicach związków zawodowych przy warsztatach pracy. Z dniem 1 bm. w świetlicach tych pierwsze rozpoczęły prace zespoły artystyczne.

Szaber nie kalkuluje. Stanisław Łagodzki z Głosin, pow. Gostyń nie zgłosił Urzędowi Likwidacyjnemu mienia poniemieckiego, a m. in. aparatu telefonicznego i motoru spalinowego. Odpowiadał więc za to przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji w Jarocinie, który zasądził go na 30 tys. złotych grzywny.

Alimenty trzeba płacić! Walenty Koluśniewski z Suchorzewa, pow. Jarocin złośliwie uchylał się od płacenia renty alimentacyjnej swojej nieślubnej córce pomimo, że pracuje zarobkowo. Koluśniewski znalazł się za to na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie i skazany został na sześć miesięcy aresztu z zawieszeniem na dwa lata. (md)

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów ul. Wolności 20 m. 3 tel. 422.

ŚREM

Barkami przywieziono drzewo, które można nabyć w PZGS po 1100 zł za wałki i od 1530 zł za 1 m sześc. szczap.

PRN w Śremie uchwaliła budżet zwyczajny w wysokości 79.239.000 zł i inwestycyjny 46.881.300 zł. Najwięcej przeznaczono na budowę dróg i placów, na zdrowie publiczne, opiekę społeczną, oświatę, kulturę i sztukę oraz szpitale.

(jh)

Dnia 1 października 1949 r. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

Władysław Czerwiński

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córka, synowie i rodzina

Poznań, ul. Półwiejska 9a m. 2 11592

Dnia 2 października 1949 r. zmarł nagle nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

Walenty Porzegowski

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

w smutku pogrążona
rodzina

11615

Dnia 1 października 1949 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, jedyna córeczka, słoneczko naszego życia, przeżywszy lat 23, śp.

Janina Kukułka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzina i brat

11589

Dnia 1 października 1949 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka babcia, nasza droga siostra i ciocia, śp.

z Gorączniaków

Stanisława Milewska

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

11594

Dnia 2 października 1949 zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, śp.

Kazimierz Gałęski

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Obrzycku.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Obrzycko, Kożuchów, Poznań F1892

Dnia 1 października 1949 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 49, śp.

Stefan Kamasa

kupiec

Msza św. żałobna za spokój Jego duszy odprawiona zostanie w środę, 5 bm., o godz. 7 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry. Pogrzeb odbędzie się po przewiezieniu zwłok z Łodzi tego samego dnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O czym wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają

pogrążeni w ciężkim smutku
żona, córka, nieobecni synowie, zięć i rodzina

Poznań, Walki Młodych 26/27 11584

OGŁOSZENIE

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/284/49 z dnia 10. 9. 1949 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Jana Kapłona, zamieszkałego w Górce, powiat Żnin na Kapłoński. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Marię. 9a-235

OGŁOSZENIE

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/249/49 z dnia 31. 8. 49 orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Mieczysława Pierdziocha, zamieszkałego w Kaczorach, pow. Chodzież na Perliński. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Władysławę. 9a-233

OGŁOSZENIE

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/249/49 z dnia 10. 9. 49 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Knie Feliksa, zamieszkałego w Kamieniu, gm. Żerków na Kolanowski. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Cecylię i niepełnoletnie dzieci Stanisława, Teresę, Aleksego Alojzego (2 im.), Bożenę Kazimierę (2 im.), Feliksa Zbigniewa (2 im.) i Barbarę. 9a-236

OGŁOSZENIE

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/317/49 z dnia 10. 9. 49 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Knie Feliksa, zamieszkałego w Kamieniu, gm. Żerków na Kolanowski. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Cecylię i niepełnoletnie dzieci Stanisława, Teresę, Aleksego Alojzego (2 im.), Bożenę Kazimierę (2 im.), Feliksa Zbigniewa (2 im.) i Barbarę. 9a-236

OGŁOSZENIE

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/49/49 z dnia 10. 9. 1949 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Czesława Kapłona, zamieszkałego w Juncewie, powiat Żnin na Kapłoński. Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Klarę. 9a-234

Sygn. Km. 174/49.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

W dniu 26 października 1949 r. będą sprzedawane ruchomości, należące do Czesława Morawca: 1) w Psarach o godzinie 12: ciągnik, 2 przyczepki, maszyna do pisania ,radio, warsztaty stolarskie, beczki do ropy i smoły, deski, drzewo i opony samochodowe i 2) w Biskupicach Ołobocznych o godzinie 14: szyny kolejkowe — oszacowane łącznie na sumę

zł 458,075.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

10a-28 **Komornik:** (—) Wł. Tęsiorowski

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 4 ogłasza przetarg na sprzedaż

1. samochodu osobowego marki „Wanderer" z pięcioma oponami
2. przyczepki jednoosiowej marki „Willis" z dwoma oponami.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na sprzedaż samochodów" należy składać w naszym Dziale Gospodarczym.

Ostateczny termin składania ofert upływa dnia 8 października 1949 r. o godz. 9. Otwarcie kopert nastąpi komisyjnie dnia 8 października 1949 r. o godzinie 10. Komisja zastrzega sobie prawo dowolności wyboru oferenta.

Przeznaczone na sprzedaż pojazdy mechaniczne oglądać można każdego dnia w godz. 8—14 na terenie naszego Zakładu pod wskazanym wyżej adresem.

Do ceny kupna dolicza się 1 proc. tytułem podatku od nabycia praw majątkowych. 10a-22

Tapety
CERATY
stołowe, na torby i teki
Linoleum
Ramy do firan
Wielka 9 I p.
wejście z ul. Szewskiej. p5683
Zb. Waligórski

Srebro
p5776 kupuje
Wł. Stroiński - Poznań
Dolna Wilda 28 m. 21.

100.000,- złotych
padła wygrana w I klasie 57 Loterii Klasowej na nr 29833
w szczęśliwej kolekturze
P.B.R. O/Mogilno

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział 7 w Gnieźnie

przyjmie zaraz następujących pracowników umysłowych i fizycznych:

- 1 planistę z dyplomem technika lub inżyniera
- 1 budowniczego
- 3 techników budowlanych
- 50 murarzy
- 6 cieśli
- 3 dekarzy do dachówki
- 10 robotników.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować do P.P.B. Oddział 7 Gniezno, ul. Witkowska 5. 10a-1

Ogłoszenie

Państwowe Kierownictwo Budowy Kanału Warta-Gopło w Ślesinie niniejszym ogłasza: iż droga powiatowa Skulsk—Piotrków Kujawski zostanie na odcinku przez wieś Przewóz, zamknięta na czas od 2 października do 15 października br. dla ruchu samochodowego i kołowego.

Kierownik Budowy Kanału W. G.
10a-23 Inż. Rawa Stanisław

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg na kapitalny remont 16 maszyn Księgujących marki: „Deutschland" i „Anker".

Bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, trzecie piętro, pokój 349 w godzinach od 9 do 13.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie kapitalnego remontu maszyn księgujących" należy składać w terminie do dnia 19 października 1949 r. do godziny 10 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 11 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 27 września 1949 r.

9a-256 **Zarząd Miejski w Łodzi**

Nr spr. Sp. 75/48

W Sądzie Grodzkim w Kleczewie toczy się postępowanie spadkowe po Majerze Kiwale, Ruchli z Jelenkiewiczów małżonków Kiwała i ich synach Abramie Kiwale i Enochu Kiwale, ostatnio zamieszkałych w Kleczewie, właścicielach nieruchomości położonej w Kleczewie przy ul. Warszawskiej nr 5, składającej się z domu mieszkalnego murowanego parterowego i podwórka. — Wzywa się spadkobierców w/w zmarłych, aby w terminie 6-ciu miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku.

Kleczew, dnia 27 sierpnia 1949 r.

9a-263 **Sąd Grodzki**

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady

Tokarza na obróbkę tłoków przyjmę. St. Lis Wenecjańska 10. 9a-258

Magistra(ry) poszukuje od listopada lub grudnia. Apteka w Szamotułach. c2064

Gminna Samopomoc Chłopska w Cerekwicy, poczta Rokietnica pow. Poznań, poszukuje rutynowanej kasierki(ra) zaraz. F1871

Księgowi techniczni, rutynowane siły natychmiast potrzebni na majątek Zespół P. G. R. Próchnowo, pow. Chodzież. 10b-5

Młodsza biuralistka znajomością księgowości amerykańskiej, listy płac, maszynopisma — zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Par' Poznań, Ratajczaka 7 d'a „9,700". p5836

Pomocnica domowa potrzebna. Mylna 3. m. 5. 11517

Apteka prowincji poszukuje siły fachowej. Warunki listownie. PAR. Ratajczaka 7 dla 9,437. p5602

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Kanałowa 4. m. 10. 11556

Osoba zaufana do małego dziecka oraz pomocy w domu potrzebna. Litewska 4 (Sołacz). c2098

Instruktor rutynowany potrzebny do 60 ha ośrodka szkolnego. Zgłoszenia: Liceum Rolnicze. Witkowo. 10b-8

Potrzebny fornal z posyłką, dziewczyna do oprzętu, chłopak. Resztówka Popowo poczta Bucz p. Kościan. F1874

Pomoc domowa z noclegiem. Skład Czapek. Rokossowskiego 49. F1868

Pomoc domowa potrzebna zaraz na wyjazd. — Marcelińska 36a. m. 3. F1867

Szofer może się zgłosić. Dębińska 3d, biuro. c2080

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zamkowa 7 m. 11. c2085

Czeladnik piekarski, młodszy, potrzebny. F. Czapracki Swarzędz. c2091

Gosposia starsza z gotowaniem do 2 osób nocleg i pełne utrzymanie. — Zgłoszenia: z wyjątkiem niedziel: Marcinkowskiego 22. II ptr., sekretariat. c2092

Dochodząca gotowaniem potrzebna na kilka godzin. Marynarska 13. parter. 11493

Młynarz potrzebny natychmiast. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kwilczu, pow. Międzychód. Warunki do omówienia na miejscu. 10a-27

Pomoc domowa potrzebna. Bogusławskiego 12 m. 8 od 17 do 19. 11535

Trykotarka na Overlok potrzebna. Trykot Wielkopolski. Dąbrowskiego 97. 11580

Potrzebna pomoc domowa bez gotowania zaraz. — Marynarska 7 m. 4. 11575

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, M. Garbary 4, piekarnia. 11569

Dziewczyna z noclegiem potrzebna. Matejki 40. m. 15.

Siły kwalifikowane do mereżki, plisowania i podnoszenia oczek potrzebne. Zgłoszenia od godz. 11—13: ul. Daszyńskiego 82. 11603

Tokarz i uczeń Ślusarski potrzebni. Marszał. Wodna 21. 11591

Dziewczynka do 2-letniego kilka godzin dziennie. Knapowskiego 28. m. 1. F1885

Samodzielną gosposię przyjmę. Ul. Kochanowskiego 8a. m. 6. od godz. 17. F1882

Szuka posady

Rządca rolny szuka zamiany miejsca pracy. — Oferty Głos Wielkop. Rokossowskiego 16. nr 1743. F1840

Rutynowany rządca gospodarczy przyjmie pracę rządcy, księgowego lub magazyniera. Oferty Głos Wlkp. Rokossowskiego 16 nr 1744. F1841

Początkujący księgowy szuka posady. Ukończone Gimnazjum Handlowe. Oferty Głos Wielkopolski. Rokossowskiego 16. nr 1756. F1853

Młodsza siła biurowa wzgl. początkująca księgowa poszukuje pracy. Oferty: PAR. Ratajczaka 7. dla 9,695. p5831

Maszynistka z praktyką poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 11499.

Magistra farmacji z praktyką przyjmie posadę w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 11587.

Inteligentna, uczciwa religijna, znajomością języków obcych, szuka pracy u samotnej osoby. Oferty. PAR. Ratajczaka 7 dla 9,703. p5839

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Farmaceutycznego Wytwórnia nr 6 w Jeleniej Górze, ul. Osiedle Robotnicze nr 44/46,

przyjmie

magistrów
lub
inżynierów chemii
oraz
techników-chemików

do oddziału syntezy i laboratorium analitycznego. — Pożądana praktyka w dziedzinie syntezy organicznej lub laboratorium analitycznego. 10b-7

Młody, 7 klas szkoły podstawowej, kurs handlowy, szuka pracy ekspedienta, praktykanta biurowego. — Oferty Głos Wielkopolski nr 11586.

Gospodyni starsza samodzielna, dobrym gotowaniem, przyjmie posadę samotnej osoby, wieś. Oferty Głos Wielkopolski nr 11555.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 11297

Tańców nowoczesnych narodowych, step, wyucza M. Szczurek Zeylanda 2. p5815

Szkoła Przysposobienia Handlowego pl. Wolności 2 przyjmuje zapisy. 10a-12

Lekcyj gry fortepianowej udziela Józef Broniewski ulica Marcinkowskiego 15. F1863

Przygotowanie do matury, klasa półtora miesiąca. Limanowskiego 25. m. 8 godz. 16—17. 11474

Kursy stenografii rozpoczynamy 17 października Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej. Zgłoszenia. Zwierzyniecka 13. godz. 8—15. 17—19. telefon 529-08. p5850

Osobiste

Bieliznę, pończochy berety poleca „Ewa" Marsz Rokossowskiego 60 Oczka podnosimy fachowo starannie p5578

„Avira", Dąbrowskiego 1. — Oczka podnosi terminowo, ceruje merężkuje, okrętkuje. p5811

Za długi syna Władysława Ptaszyńskiego nie odpowiadam. Wojciech Ptaszyński. Poznań Akacjowa 42 m 2. k989

Sprzedaże

Pianino pierwszorzędnym stanie tanio sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 11246

Aparat do odmy sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. nr 11557.

Fortepian Bechstein pianina okazyjne remonty i strojenia. Drygas. Chudoby 15 (Skarbowa) telefon 99-79. p5741

Pralnia chemiczna w ruchu w Poznaniu do sprzedania. Wiadomość: Krenz. plac Wolności 11. tel. 34-72. p5837

Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż naprawa. Piotr Pieprzycki aleje Marcinkowskiego 28. skład naprzeciw poczty. Telefon 23-62. p5804

Sprzedam 25 g streptomycyny amerykańskiej. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 9a-265.

Parcele pod Poznaniem korzystnie. Oferty: PAR. Ratajczaka 7. dla 9,645. p5790

Elki, biam damski sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp nr 11469. 11469

Szczeniaki, wilczki rasowe — sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11468.

Tapczany, fotele-łóżka, kanapy rozkładane poleca Kopczyk. Szkolna 2. 10a-8

Gospodarstwo — 75 morgów pszenno-buraczanej, bez inwentarza blisko Poznania, tanio 2 500 000 — Zgłoszenia: Otręba. Jarocin Kilińskiego 2. 9a-241

DRZEWO
opałowe rąbane
sprzedaje
„LAS"
POZNAŃ
Słowackiego 13
Telefon 37-77. 9a-250

Kamienice składami, bez długu, domki ogrodami tereny ogrodnicze, sadownicze parcele, poleca poszukuje Hinz Piekary 19. p5738

Akumulatory samochodowe, motocyklowe, sprzedaje, naprawia, ładuje, wysyła zaliczeniem. — „Warta" obsługa akumulatorów. Poznań Wielkopolska 10 tel. 518-84. 10a-9

Kołuch niedźwiedzi dla kierowcy, woźnicy, tanio sprzedam. Reymonta 15. m. 3. 11558

Kuchenna szafa, stół, materiał na płaszcz. Mostowa 2. m. 7. p5843

Wille, domki, wolnymi mieszkaniami, poleca, poszukuje Pijanowski. Półwiejska 26. p5842

Łóżko białe, metalowe, z materacami. Kochanowskiego 11. m. 2. p5832

Wózek głęboki „Concona" — sprzedam. Działowa 11. m. 3. p5829

Okazja! Parcelę 6-morgową i kilka mniejszych na św. Rochu sprzedam. — Zgłoszenia: Piotr. ul. Gen. Umińskiego 20 (w podwórzu). c2108

Parcele własne Poznań-Antoninek otoczone zieleńcami, również na spłatę, sprzedaje L. Czubkowa. Poznań. Libelta 10. telefon 21-74. c2104

Beuler do ciepłej wody ca 700 ltr. z armaturą; motor spalinowy Lanz Buldog 12 KM — sprzeda M. Czubek & Ska. Libelta 10. tel. 21-74. c2102

Tereny przemysłowe z bocznicą kolejową przy stacji Antoninek sprzeda M. Czubek & Ska. Libelta 10. tel. 21-74. c2101

Simca 500. stan dobry Wiadomość: Mottego 2 m. 16. od godz. 16. 11544

Szafy 3-drzwiowe sypialnię, bufety. Graniczna 5. w podwórzu. 11537

Wózek (autko) sprzedam. Rokossowskiego 27 m. 37 (Focha). 11528

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż — kupno. Komis „Lamus" Sieroca 5/6. p5823

DKW NZ 350 sprzedam. Plac Asnyka 4 m. 1. F1866

Największy czas pomyśleć o przeczyszczeniu pierza w poduszkach, pierzynach, spodach. Czyszczalnia pierza „EMKAP" M. Mielcarek Poznań, Wrocławska 30. 10a-18

Motocykl 100 i 75 cm³ sprzedam tanio. Ciosański. Buk. F1875

Sprzedam kanapę, bufet. Rokossowskiego 108. m. 8. F1865

Agregat nowy, 120 lub 190 Volt, 10,5 Amper, silnik DKW 2-cyl., 500 cm³. Informacje: Jeżycka 42a. dozorca. 11510

Willę Puszczykówku sprzedam lub zamienię na Poznań, okolicy. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11495.

Wózek dziecięcy, koszykowy (niklowany) w dobrym stanie. Kanałowa 17. m. 11. 11509

Lis srebrny (kołnierz). Słowackiego 42. m. 4. godz. 17—19. 11501

Odpad trzcinowy
na ściółkę lub izolację
sprzedaje w każdej ilości
„LAS"
Poznań, Słowackiego 13
Telefon 37-77. 9a-249

Domek 1-rodzinny sprzedam. Cena wg umowy. Drogoszewo nr 2. pow. Gostyń. 11496

Tkacki warsztat nowoczesny nowy masywny. Komplet przyborów. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11447.

Sypialnia, jadalnia, stoły, krzesła szafy, kuchnia, witryna, używane. Półwiejska 10. podwórzu. 11418

Streptomycynę sprzedam. Loretańska 16 m. 5. 11596

Futro czarne męskie, elki, korzystnie. — Dąbrowskiego 28. m. 6. 11593

Wózek koszykowy i wyprawka na sprzedaż. Jackowskiego 38. m. 5. 11582

Szafę do książek, piękną — sprzedam. Al. Hetmańskie 3. m. 11. 11579

Maszynę Singera, wpuszczaną (okrągłe) dobra. — Żydowska 15/19. m. 6a prawe wejście. 11578

Welon ślubny, haftowany — sprzedam. — Szamarzewskiego 54 Strugała od 17. 11577

Biurka większą ilość sprzedam. Kolejowa 37. stolarnia. 11566

Parcelę willową 1100 m² przy Dąbrowskiego za 800 000 — sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 11565.

Pianino 40 000. — Majewska. Stęszew. Kościańska 21. 11563

17 morgów ziemi. Poznań-Winiary (prawie za darmo). Cena 1 000 000. „Union". Rzeczypospolitej 4. 11561

Wózek dziecięcy. Staszica 20. m. 10. 11211

Parcele!!! Parcele!!! Parcele!!! 1000 m². Poznaniu. Najpiękniejsza dzielnica. — Cena 250 000.—. Płatna ratami. — „Union". Rzeczypospolitej 4. 11562

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Oddział Okręgowy w Poznaniu pl. Wolności 18

poszukuje

stałego wykładowcę KSIĘGOWOŚCI

Kandydaci winni posiadać gruntowną teoretyczną znajomość przedmiotu oraz kilkuletnią praktykę na stanowisku księgowego-bilansisty możliwie w Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska". 9a-259

Kupna

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Nowak. Poznań. Daszyńskiego 25. telef. 21-10 21-11. p5807

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Libelta 11 p5492

Maszyny do pisania liczenia i powielania — kupuje skład maszyn Mielżyńskiego 18. p5800

80 000 cegieł nowych lub używanych kupię. — Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-244.

Kupię pianino. — Oferty Głos Wielkopolski nr 11553.

Maszynę do cięcia kapusty [illegible]. Naramowicka 78. 11552

Książki, księgozbiory polskie obcojęzyczne, kupuje Księgarnia Gierczaka. Poznań. Daszyńskiego 59. p5830

Futro używane, piżmowce — grzbiety, kupię. Telefon 24-46. godz. 9—13 i 15—18. c2109

Trzony środkowe do kotła Strebla, trzony przedni środkowy do kotła Höntscha, model C kupi M. Czubek & Ska. Libelta 10. tel. 21-74. c2103

Kupię fotoaparat ontoflex. — Zgłoszenia: Długa 9. m. 4a. k992

Laboratoryjne kolby szklane „Duran", „Pirex", „Jena", 3, 4, 5 i 8 kg. kupię. Laboratorium Chemiczne. Władysław Kaiser Poznań. Półwiejska 39. telefon 19-63. p5820

Parcele do 500 tysięcy kupię. Oferty nr 1894: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c2086

Kupię domek ogrodem. Poznaniu, okolicy (dobrą komunikacją). Of. Głos Wlkp. nr 11504.

Łożyska kulkowe, pompki wtryskowe rozpylacze, tłoki i bolce tłokowe, kupuje stale — M. Gruss. części do motorów Diesel'a. Poznań ul. Dąbrowskiego 96. 10a-7

Kożuch dla stróża, może być nieposzyty. Oferty Głos Wielkopolski nr 11498.

Parcele dzielnicy willowej — najchętniej Sołacz, kupię. — Oferty cenę Głos Wlkp., Rokossowskiego 16. nr 1764. F1861

Szafkę do zegara stojącego kupię. Prądzyńskiego 13. m. 3. c2114

Kupię radioaparat uniwersalny, 110—220 Volt. Oferty Głos Wielkop. Rokossowskiego 16 nr 1763. F1860

Zamiana

Pokój wspólną kuchnią zamienię na pokój kuchnią, samodzielne. Zwrot kosztów. Oferty Głos Wlkp. nr 11432.

Trzypokojowe na dwupokojowe jednopokojowe na dwa. Oferty nr 1915: Czytelnik. Armii Czerwonej 1. c2107

Wolne lokale

2 pokoje wygodami, willa. — Oferty Głos Wlkp. nr 11570.

Mieszkanie 2-pokojowe kuchnią za zwrotem kosztów do wydzierżawienia. — Oferty nr 1890: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2082

Pokój umeblowany starszemu panu na stanowisku. Oferty Głos Wlkp. nr 11516.

Pokój wspólny studentce A. H. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11520.

Solidnemu pokój. Działowa 11. m. 3. godz. 19—20. p5828

Pokój kuchnią, 2-pokojowe, 3-pokojowe, komfortowe wyłączone. Pijanowski. Półwiejska 26. p5841

Pokój słoneczny dla urzędnika. Adres wskaże nr 1914: Czytelnik. Armii Czerwonej 1. c2106

Skład urządzeniem w najruchliwszym punkcie Poznania — zwrot remontu względnie dzierżawa. Oferty nr 1891: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c2083

Szuka lokalu

Mieszkania 2½—3 pokoi poszukuję. Oferty: PAR. Ratajczaka 7. dla 10.6. p5844

Panienka szuka pokoju, zwróci remont. Oferty. PAR. Ratajczaka 7. dla 9,702. p5838

Prywatna firma poszukuje dobrze umeblowanego pokoju centrum, cena obojętna. — Oferty: PAR. Ratajczaka 7. dla 9,698. p5834

Umeblowanego dla pani niezależnej. Oferty nr 1913: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c2105

Pan na stałej posadzie państwowej poszukuje pokoju. — Oferty nr 1904: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c2096

Poszukuję pokoju 1-osobowego zaraz. Cena obojętna. Oferty nr 1903: Czytelnik. Armii Czerwonej 1. c2095

Studentka szuka pokoju. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16. nr 1773. F1870

Student na posadzie poszukuje pokoju. Oferty nr 1895: Czytelnik. Czerwonej Armii 1. c2087

Samotna na stanowisku szuka pokoju, ½ roku z góry. Oferty Głos Wlkp nr 11502.

Poszukuję 2 pokoje kuchnia. Zwrot kosztów. Oferty Głos Wielkopolski nr 11590a.

Pokoju dla 1 lub 2 osób. Cena obojętna. — Oferty Głos Wielkopolski nr 11590.

Poszukuję pokoju kuchnia, pokoju za zwrotem kosztów remontu lub pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Zegarmistrz. Piekary 7. 11500

Dwóch pokoi kuchnia wzgl. pokoju kuchnia. Zwrócę remont do 200 000. zaraz. Oferty Głos Wlkp. Rokossowskiego 16. nr 1762. F1859

Dzierżawy

Piekarnię mieszkaniem wydzierżawię. Oferty Głos Wielkopolski nr 10a-25.

Zguby

Kartę rejestracyjną RKU Nowy Tomyśl rok 1947 zgubiłem. Józef Przybyła. Adamowo powiat Wolsztyn. 10b-4

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Szamotuły, Karol Wojciechowski. Sieraków. pow. Międzychód.

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne RKU Konin na nazwisko Teofil Nowak. 10a-36

Zgubiłam książeczkę Ubezpieczalni Społ. nr 46 733 782. Pelagia Nowak. Poznań. 11597

Znaleziono męski płaszcz gabardynowy. Czerwonej Armii 3 m. 7. 11583

Kartę powołania RKU Miasto I książkę Ubezpieczalni, legitymację związków zawodowych. Józef Stec. 11572

1. 10. 1949 zgubiono torbę z narzędziami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Wierzbięcice 41a. Kasztelan. 11571

Skradziono zameldowanie milicyjne, kartę RKU Poznań na nazwisko Jan Czyż. 11545

Zgubiono w Słupcy: świadectwo lekarskie legitymację emerytalną PKP nr 87 396 na nazwisko Felicja Perzakowa, Poznań, Jarochowskiego 53. m. 3. 11539

Zgubiono legitymację U. P. na nazwisko Zdzisław Borek. Poznań. p5845

Zgubiono legitymację studencką U. P. 1979 na nazwisko Celina Dębicka. 11534

Zgubiono kartę rowerową, legitymację związkową, prawo jazdy 3 kat., miesięczny bilet kolejowy na nazwisko Jan Janiszewski. F1864

Zgubiono legitymację Liceum Marcinkowskiego na nazwisko Bolesław Sroka. F1869

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Franciszek Welka, ur. 30. 1. 1916 w Kleczewie. 10a-26

W pociągu 1332 Szczecin — Poznań zostawiłem teczkę skórzaną dowodami, kopiami rachunków firmy Towiński i Ska kluczami mieszkania. Zwrot za wynagrodzeniem: Wyroby Wódkiennicze Towiński — Ska. Roztworowo. poczta Rokietnica p5833

Różne

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych welonów Ciesielski Paderewskiego 1. p5539

Warsztat naprawy maszyn biurowych Rohowski i Ska Mielżyńskiego 18 tel 43 25. p5601

Wypożyczam ślubne suknie, welony — Jackowskiego 40. m 3. Talarowska. 11283

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 50231, sekr. redakcji 50-662. dział miejski 50-232, nocny 50-234 i 64-72.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz Rokossowskiego 16. tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr., tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499
Wydawca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 tel 62-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydrebnione Zakład Główny w Poznaniu K—0668

GAUDEAMUS IGITUR...

Już od roku radiosłuchacze często słyszą przyjemny sygnał, oparty na motywie starej pieśni akademickiej „Gaudeamus igitur". Sygnał ten poprzedza wykłady Wszechnicy Radiowej, obejmujące wiele dziedzin nauki, a więc biologię, fizykę, chemię, ekonomię, historię, geografię itd.

Warto zainteresować się tą oryginalną uczelnią, która nie ma ani własnego gmachu, ani sal wykładowych, ani pulpitów, lecz może funkcjonować w każdej świetlicy fabrycznej czy wiejskiej, w każdym prywatnym mieszkaniu. Jedno przekręcenie gałki — i student może słuchać wykładu np. na tapczanie.

Polska Wszechnica Radiowa jest pierwszą i dotychczas jedyną tego typu uczelnią na świecie. Jej wykłady na falach eteru docierają do słuchaczy we wszystkich zakątkach Polski, do najbardziej zapadłych wiosek i miasteczek. Nic więc dziwnego, że cieszy się ona wielkim powodzeniem. W ubiegłym roku akademickim miała około 8 tysięcy formalnie zapisanych słuchaczy i wiele tysięcy innych, którzy nie spełnili tej formalności. Rekrutowali się oni spośród najrozmaitszych zawodów — byli to nauczyciele, młodzież robotnicza i chłopska, młodzież kończąca szkoły średnie, a nawet studenci innych uczelni akademickich.

W obecnym roku Wszechnica Radiowa uruchamia dwa kursy. Pierwszy — dla nowowstępujących (a właściwie nowosłuchających), drugi zaś dla tych, którzy przesłuchali już rok pierwszy, lub są odpowiednio zaawansowani w nauce. Wszechnica jest uczelnią dwuletnią. Wykłady I roku obejmują przyrodę ożywioną i nieożywioną, podstawy ekonomii politycznej, historię Polski, naukę o Polsce i geografię Polski oraz rozwój społeczny ludzkości, zaś wykłady II roku — przyrodnicze podstawy poglądu na świat, historię ruchów robotniczych, historię literatury i kultury polskiej, naukę o świecie i geografię gospodarczą świata oraz teorię materializmu dialektycznego i historycznego.

Jak odbywa się nauka na Wszechnicy Radiowej?

Wykłady nadawane są w godzinach wieczornych i powtarzane rano. Wkrótce po wykładzie słuchacze otrzymują pocztą skrypt, a w tygodniku „Radio i Świat" znajdują materiał uzupełniający w postaci map, wykresów itp. Prócz wykładów nadawane są repetytoria, które ułatwiają naukę mniej zaawansowanym. Słuchacze nadsyłają prace piśmienne na zadane im tematy, a pod koniec roku przystępują do egzaminów.

Wszechnica Radiowa nie jest uczelnią, kształcącą specjalistów w jakimś zawodzie. Ma ona za zadanie dać słuchaczom wyższe wykształcenie ogólne, zaznajomić ich gruntownie z zagadnieniami wiedzy i życia we współczesnej Polsce i świecie. Wstęp na tę uczelnię jest znacznie łatwiejszy, niż na każdą inną. Wystarczy po prostu wypełnić specjalną kartę, która kolportowana jest przez referaty oświatowe organizacji społecznych i przesłać ją do najbliższej placówki Wszechnicy Radiowej, znajdującej się w każdym mieście wojewódzkim przy rozgłośni lub radiowęźle.

Wszechnica Radiowa dociera wszędzie i umożliwia poważne studia tym, którzy nie mają możliwości uczenia się w miejscu swego zamieszkania. Gaudeamus igitur! Cieszmy się więc, że dziś każdy człowiek w Polsce może bez przeszkód i bezpłatnie korzystać z nauki, rozszerzać, uzupełniać i unowocześniać swój pogląd na świat.

sdl.

OKRUCHY poznańskie

Grafomani, którzy od lat marzą o wydrukowaniu swych utworów, mają obecnie możność ujrzenia swego nazwiska na łamach gazety. Wystarczy zostać szoferem taksówki i upić się w czasie pełnienia służby. Z pomocą organów milicyjnych nazwisko ukazuje się szybko w miejscowej prasie.

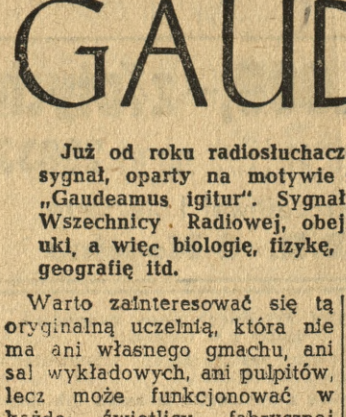

*

Opowiadają, że z okazji wspaniałych wyczynów poznańskich murarzy-rekordzistów, Teatr Nowy przygotowuje na otwarcie sezonu sztukę współczesnego autora Juliusza Wirskiego pt. „Cement"... Można żywić nadzieję, że sukces sztuki będzie murowany.

*

Wiele tysięcy poznańczyków, uczęszczających do kin do dziś jeszcze zastanawia się, dlaczego na propagandowym przeźroczu wzywającym

do ofiarności na odbudowę Warszawy napisano: „każdy dobry polak", zamiast „każdy dobry Polak"?

*

Na wzór stołecznej trasy W-Z władze miejskie m. Poznania zaplanowały arterię pod nazwą trasy Północ—Południe. W związku z tym udało się nam podsłuchać taką rozmówkę

dwóch sąsiadek na korytarzu pewnej klatki schodowej:

— Słyszałam, pani, że w każdą niedzielę mój mąż staje się wielkim entuzjastą trasy P—P...

— Co pani mówi! Dlaczego?

— Po prostu: jak wyjdzie z domu w Południe, to nie wróci wcześniej jak o Północy...

MIK

Co, gdzie i kiedy

w Poznaniu

TEATRY

WIELKI: **wtorek** o godz. 19 **„Traviata"** Verdiego w następującej obsadzie: Barbara Kostrzewska (rola tytułowa), M. Didur-Załuska, F. Kurowiak, Jerzy Sergjusz Adamczewski (Ojciec Germont), J. Bieńkowski, W. Chomiak, Aleksander Klonowski (Alfred Germont) Z. Mariański, I. Mikulin. Dyrygent: Bolesław Lewandowski. Balet układu Eugeniusza Kaplińskiego z Barbarą Karczmarewicz i Stellą Pokrzywińską na czele zespołu; **środa — „Carmen"** Bizeta.

POLSKI: **dziś — teatr nieczynny.** Jutro o godz. 19.30 uroczyste otwarcie sezonu klasycznym arcydziełem J. Racine'a pt. **„Fedra" z Ireną Eichlerówną** w roli tytułowej. Poza tym udział biorą: Br. Frejtażanka, J. Marisówna, N. Nader J. Pietraszkiewicz, A. Podgórska, K. Possart, K. Przystański i K. Wichniarz. Inscenizacja dyr. W. Horzycy oprawa sceny i kostiumy według projektów art. mal. Jana Kosińskiego.

AKTORA i LALKI: **dziś** o g. 18 — **„Gęgorek"** i **„Biedulka". Jutro** — teatr **nieczynny.**

STUDIO TPŻ (dawn. „Kameralny"): **dziś i jutro** o godz. 19.30 — **„Jubileusz"** A. Czechowa i **„Szandor Kowacz"** T. Jeża.

KINA

Apollo — „Milcząca barykada" o godz. 15.30, 18 i 20.30;

Bałtyk — „Wilcze Doły" o g. 16, 18.30 i 21; **Muza — „W imię życia"** o godz. 16, 18 i 20;

Rialto — „Gdzieś w Europie" o godz. 16, 18 i 20; **Warta — „Aktorka"** o godz. 16, 18 i 20.

Aktualności nr 41 o godz. 10, 11, 12 i 13.

Cyrk nr 2 (ul. Ratajczaka) przedstawienia: **codziennie** o godz. 19.30, **w sobotę** o godz. 15.30 i 19.30 **w niedzielę** o godz. 11.45, 15.30 i 19.30.

Środa, dnia 5 października 1949 r.

13.35 Audycja szkolna; 14.00 „Analfabetyzm"; 14.15 Muzyka symfoniczna; 14.40 „Zwiedzamy wielkopolskie zakłady pracy"; 15.15 Pieśni Karola Szymanowskiego; 15.30 Bajka dla dzieci „O krasnoludkach i sierotce Marysi"; 16.20 Gra sekstet instrumentalny; 16.45 „Przechadzki po Poznaniu" — „Na poznańskiej Starówce"; 17.00 Muzyka rozrywkowa; 17.45 Pogadanka dla młodzieży: „Głos ludzki jako instrument muzyczny"; 18.15 „Zagadki muzyczne"; 19.15 Reportaż z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego; 21.00 Koncert chopinowski; 21.30 Historia literatury; 22.00 a) Poznański dziennik wieczorny, b) „Ludzie miasta" — rozmowa z brukarzem nocnym; 22.15 „Mozaika muzyczna"; 23.15 Reportaż z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

Prawo • • i życie

MBP Spadkobierca Gostyń: Nie jest możliwe kwalifikowanie lokalu częściowo jako mieszkalnego, częściowo jako użytkowego. Lokal zajmowany przez rzemieślnika, w którym mieszka i równocześnie prowadzi warsztat uznać należy za lokal mieszkalny. W tych warunkach skoro Pan jest właścicielem wzgl. współwłaścicielem domu w wyniku spadkobrania, wolny Pan jest od wpłat na FGM z tytułu zajmowanego mieszkania.

Stały Prenumerator 100: 1. Rentę pracownikom umysłowym wypłaca się od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po powstaniu prawa do renty (1. 4. 1949).

2. Radzimy wnieść skargę do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu — Dąbrowskiego (Zakład może w niektórych przypadkach odstąpić od swych wytycznych i nie skorzystać z zarzutu przedawnienia).

3. Zaskarżenie decyzji nie stanowi o nabyciu prawa podmiotowego do renty.

W Poznaniu w czasie obchodu z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju również i sportowcy Wielkopolski złożyli swe przyrzeczenia. Na zdjęciu sztafeta motorowa „Kolejarza" składa meldunek

Głos Sportowy

Dookoła bieżni, rzutni i skoczni

Bieg 110 m przez płotki polega na tym, że zawodnik musi przebiec 110 m przeskakując rozstawione co 10 m płotki. Okazuje się jednak, że regulamin ten podczas trwających mistrzostw został zmieniony przez dwóch zawodników. Pierwszym był Warciarz 100 kilowy — Strojny. Ułatwił on sobie tę konkurencję w sposób następujący: przewracał wszystkie płotki rękoma względnie brzuchem i biegł bez przeskakiwania po prostej. Drugim był Jagielski z Warty, który wykombinował sobie inny sposób: na finiszu omijał płotki z boku. Niewiadomo jednak, czy PZLA zatwierdzi tę zmianę regulaminu wprowadzoną przez poznańskich zawodników.

*

Najciekawiej wyglądał na zawodach lekkoatletycznych rozbieg do skoku w dal. Obie strony bieżni obłożone są różnego rodzaju koloru i łasonu butami i kombinezonami. Poza tym znajdują się na niej wyrysowane różne „hieroglify" w postaci kresek, kółek itp. Wszystkie te znaki mają ułatwić zawodnikom rozpoczęcie właściwego rozbiegu do skoku. Okazuje się jednak, że jest ich zbyt duża ilość i zawodnicy na skutek tego mają liczne skoki „spalone".

*

Mistrzostwa drużynowe urządzane przez POZLA wyglądały tak jak by była to impreza „Głosu Wielkopolskiego". Zapytujecie, dlaczego taka mylna opinia krążyła na widowni. Odpowiedź prosta. Zawodnicy byli odznaczeni numerami startowymi, na których wielkimi literami było napisane „Głos Wielkopolski".

*

„Poszukuje się mamusi Bogusia K., który jest do odebrania przy mikrofonie". Oto słowa, które w pewnej chwili popłynęły z megafonu. Okazało się, że malutki Boguś zagubił nie mamusię, a tatusia, który zgłosił się po synka. Morał z tego taki — ojcowie zabierający swe dzieci na boisko, prosimy więcej uważać na swe pociechy, a nie na piwo w bufecie.

*

Prawdziwy entuzjazm wywołała informacja o wyniku meczu piłkarskiego Polska — Bułgaria. Był to tak dobry zastrzyk dla widowni, że rozgrywająca się po ogłoszeniu wyniku konkurencja, bieg na 1.500 m była najbardziej dopingowana przez cały czas trwania zawodów. Szczególnie mali kibice dopingowali zaciętą walkę Warciarzy Barteckiego z Staniszewskim i Kiełczewskiego z Czajkowskim.

*

Co to znaczy jednak dobry spiker. Przez cały czas zawodów byliśmy doskonale poinformowani w czystym języku polskim o tym co się na boisku dzieje i co dziać się jeszcze będzie. Tym, który w ten doskonały sposób informował licznie zgromadzoną publiczność był popularny spiker sportowy Witalis Dorożała. Gdy przy końcu zawodów zeszedł on ze swego posterunku i mikrofon „przeszedł" w inne ręce (czytaj usta) z megafonu popłynęło wezwanie „kierownik drużyny takiej a takiej, ma się wstawić do mikrofonu". A co na to akcja antyalkoholowa?

(jur)

Idą mistrzowie...

W tegorocznych drużynowych mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce pierwsze miejsce zajęła drużyna warszawskiego „Ogniwa" detronizując mistrza Polski z roku ubiegłego — AZS poznański. Na zdjęciu mistrzowski zespół „Ogniwa". Na czele kroczy kilkakrotny mistrz i reprezentant Polski — Gierutto

Słupki graniczne

Kolejka linowa na Kasprowy Wierch jest stale zatłoczona. Wczasy umożliwiły wielu ludziom pracy — którzy nie mogli sobie dotychczas pozwolić na wyjazd — ponzanie Zakopanego, Tatr oraz rozkoszy wędrowania po turystycznych szlakach naszych gór.

Na szczycie Kasprowego jest ich wielu. Przyjeżdżają kolejką pocztowcy, kolejarze, urzędnicy... Wysiadają z kolejki, biorą przepustkę, konieczną na wędrówkę wzdłuż granicy polsko-czeskiej i ruszają: jedni w lewo na Świnicę, Halę Gąsienicową — inni w prawo przez Goryczkową, Kopę Kondracką na Giewont. Ruszamy z nimi w prawo, drogą wijącą się samą granicą. Mijamy białe słupki graniczne z literą „S" po stronie czeskiej i literą „D" po stronie polskiej.

Z literą „D"? Chyba po polskiej stronie powinno być „P"?

Po powrocie z wspaniałej, obfitującej w piękne widoki, wycieczki, oddajemy nasze przepustki na posterunku WOP-u i pytamy wartownika o znaczenie tajemniczej litery „D".

— Cóż — odpowiada — to jeszcze niemieckie słupki. A „D", to znaczy Deutschland. To samo powiedział nam juhas pasący owce na Goryczkowej i potwierdzili przewodnicy. Do dzisiaj nie chce mi się w to uwierzyć! To byłby przecież skandal i... wstyd. Przecież jesteśmy już kilka lat po wojnie, przecież stale tępimy mniejsze przewinienia tego rodzaju — jak np. poniemieckie opakowania, które wobec sprawy słupków granicznych są drobiazgiem. Usilnie wierzę, że Polskie Towarzystwo Tatrzańskie wyjaśni tę sprawę i że okaże się ona po prostu nieporozumieniem.

A gdyby się jednak okazało, że wartownik WOP-u juhas na Goryczkowej i przewodnicy mieli rację, to warto, aby sprawa nabrała rozgłosu, który by się przyczynił do natychmiastowego usunięcia skandalicznych liter.

(bp)

Dzisiaj biegnie Stawczyk

Dzisiaj o godz. 16 na boisku Woj. Ośrodka WF przy Drodze Dębińskiej, startuje Stawczyk w biegach na 100 m, 110 m przez płotki i w skoku w dal. Wyniki uzyskane przez Stawczyka zaliczone będą do punktacji finałowej rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski i zadecydują o ostatecznej lokacie poznańskiego AZS-u.

Ramami do startu akademickiego mistrza świata będą zawody eliminacyjne, organizowane przez POZLA przed zawodami Polska Południowa — Polska Północna.

Wyniki godne pozazdroszczenia

W Dniepropetrowsku zakończyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo radzieckich Związków Zawodowych. W konkurencji drużynowej tytuł mistrzowski zdobyli po raz drugi z rzędu reprezentanci zrzeszenia „Bolszewik".

Na zawodach ustanowiono 14 nowych rekordów radzieckich związków zawodowych, z których 4 jest nowymi rekordami krajowymi.

Dwa z uzyskanych wyników, przewyższają oficjalne rekordy świata: w chodzie na 50 km. — Liepaskiis 4:32:03,6 godz. oraz w rzucie oszczepem kobiet — Smirnicka 53,41.

Remis koszykarzy poznańskiego „Kolejarza"

We Wrzeszczu bawiła drużyna mistrza Ligi koszykowej „Kolejarz" (Poznań), która rozegrała spotkanie w piłce koszykowej z mistrzem Wybrzeża „Spójnią" (Gdańsk). Mecz, po bardzo zaciętym przebiegu, zakończył się wynikiem remisowym 29:29 (15:10). Do przerwy drużyna „Kolejarza", była technicznie lepsza, przy czym najszybszym i doskonale wykorzystującym sytuację pod koszem był Grzechowiak. W drugiej połowie gospodarze ostro finiszowali i pod koniec meczu nawet prowadzili. W zespole „Spójni" wyróżniła się para obrońców Markowski, Lelonkiewicz.

Punkty dla drużyny poznańskiej uzyskali: Grzechowiak — 12, Kolaśniewski — 10, Matysiak — 4, Węglewski — 2 i Jarczyński — 1. Dla gdańszczan: Lelonkiewicz — 10, Wężyk — 9, Markowski — 6, Tyszkiewicz — 2 i Wojtowicz — 2.

W całym kraju uczestniczyli sportowcy polscy w obchodach Międzynarodowego Dnia Pokoju. Tysiące sztafet pieszych, kolarskich i motorowych przekazało meldunki stwierdzające gotowość walki o pokój. W imieniu wszystkich sportowców Polski złożył meldunek w Warszawie akademicki mistrz świata Stawczyk